Rok XIV. Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Kraków, niedziela 4 stycznia 1931 WYDANIE III. R. Nr. 4

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie

Ciężkie decyzje

Kraków, 3 stycznia

(Th.) Naczelne kierownictwo organizacji sjonistycznej ma teraz przed sobą cały splot większych i mniejszych zagadnień, których rozwiązanie wymaga faktycznie nietylko wielkiego rozumu politycznego, ale też niezmiernie dużej siły woli i odwagi decyzji. Samo zasadnicze zagadnienie i rodzące się z niego w dużej liczbie problemy poszczególne, a ponadto cały szereg incydentalnych kwestyj — to wszystko razem tak kłębi się i wikła, że rzeczywiście nieraz zdaje się, że tylko odwaga gwałtownego rozcięcia tego węzła mogłaby doprowadzić do jakiejś nieco prostszej i jaśniejszej sytuacji.

Oczywista — samo centralne zagadnienie, względnie zadanie, jest niesłychanie ciężkie, i jego rozwiązanie wymaga pracy duchowej i fizycznej olbrzymów. Ot — historja nam takie, jakby klauzurowe, zadanie postawiła: Idźcie i budujcie sobie ojczyznę w kraju mocno spustoszonym, bez wszelkiej pomocy z jakiejkolwiek strony, co więcej: przy umyślnie nasuwanych trudnościach i przeszkodach ze strony tych, na których lojalną pomoc się liczyło, a to w czasie, kiedy na całym świecie panuje niebywały kryzys gospodarczy, a całe żydostwo jest ekonomicznie niemal — że zdławione. A do tego zadania jeszcze jest dodana uwaga: A to nie ma być ot taka ojczyzna, jak każda inna, tylko tam ma niejako powstać taka cudowna cieplarnia, w której zakwitnie najcudowniejszy kwiat rodu ludzkiego.

Takie mniej więcej zadanie historja nam postawiła. Naturalnie — moglibyśmy, jak to się w takich ciężkich wypadkach robi, odstąpić od egzaminu. Moglibyśmy powiedzieć: Ha, trudno! To przechodzi nasze siły, jak może wogóle siły ludzkie — zrezygnujemy. Możeby nam nikt tego tak nie wziął za złe. Tak — kiedy my nie możemy w żaden sposób usunąć się od zadania. Kiedy każdy nerw, każda kropla krwi, każde drgnienie duszy mówi jasno i prosto: Owszem, proszę bardzo zrobimy. Stać nas na to. Zdołamy. Ani najlżejszego wietrzyka jakiejkolwiek wątpliwości w nas niema. Mamy w sobie taką bezwzględną pewność, jakbyśmy kroczyli po żelaznym moście. A taka wewnętrzna pewność przecież przedstawia dużą siłę dowodową. Wszak nie jesteśmy rozmarzonymi młodzikami. Znamy doskonale życie i jego piętrzące się trudności. Co więcej — niejeden z nas już trochę czy nawet sporo przypatrywał się zblizka mozolnej pracy budowania państw, a przedewszystkiem zmagania się i ostatecznego uporania się ze skomplikowanemi problemami i trudnościami politycznemi. Sami starzy i doświadczeni ludzie, sami ludzie, którzy swój okres „Sturm und Drang" już dawno mają poza sobą, a przeszli już nawet okres pesymizmu i zwątpienia, i doszli do zdolności zdrowego realizmu życiowego. — a jednak wierzymy w naszą żydowską Palestynę i w nasze własne siły, które odbudowy niewątpliwie dokonają, jak wierzymy w jutrzejszy wschód słońca. Należy istotnie ten fakt mocno podkreślić: nie było jeszcze ani jednego mgnienia oka, ażeby choćby jeden z nas wątpił w w pełną możliwość i najzupełniejszy realizm naszego dzieła. To jest warte głębokiego zastanowienia się i należytego zużytkowania na najdalej idące konkluzje.

Ale mało tego, że my, sjoniści z „klasycznej" epoki, nie zachwialiśmy się ani na najdrobniejszy ułamek sekundy; jest jeszcze większe dziwo: Nawet „nie"-sjoniści się nie zachwiali. Ani jeden z nich nie zrobił nawet najmniejszego ruchu jakby miał odejść od nas. Żaden z nich. Żaden bankier, żaden przemysłowiec, żaden stuprocentowy praktyk życiowy.

Chyba więc nie ulegamy — złudzeniom.

Wobec tego wolno nam mówić tylko o trudnościach, które należy przez rozsądne i odważne decyzje pokonywać, jedną po drugiej. A skoro jest po temu objektywna możliwość, to subjektywne zobowiązanie do rozwagi i odwagi jest naturalnie stokroć większe i silniejsze.

Skąd teraz te refleksje powstały? Oczywista z okazji wypłynięcia jednego z wielu trudnych zagadnień.

Faktem jest, że rokowania z rządem angielskim trwają. Rząd angielski szuka wyjścia z labiryntu, który sam zbudował. Wyrzucił już poza nawias sprawcę tego zamętu. Minister spraw zagranicznych ujął w swoje ręce problem sjonizmu. Pono czyni to dlatego, że musi coś pozytywnego przygotować na Genewę. Jest nawet duża możliwość, — z naszego stanowiska olbrzymio korzystna, — że się na stałe nas przeniesie do tego urzędu i uwolni się nas od ciasnych rutynistów, którzy umieją w kolonjach tylko świsnąć trzciną lub batem. W urzędzie kolonjalnym jest istotnie za mało inteligencji i jeszcze mniej intuicji dla sprawy tak skomplikowanej i delikatnej, jak odbudowa żydowskiej Palestyny.

Więc — rokowania trwają. Pytanie jest: Czy się nie zmierza do jakiejś kulejącej ugody? Czy się nie stanie, jak zwykle w takich wypadkach, że jedna strona trochę odstępuje, a druga trochę dodaje i w ten sposób spotykają się na pół-drodze? Byłoby nieszczęściem, gdyby się rokowania posuwały po takiej linji i zmierzały do takiego wyniku.

Trzeba głośno ostrzegać, — właśnie ze strony najbardziej umiarkowanych sjonistów! — że my absolutnie nie mamy z czego odstępować i ustępować. Biała Księga musi bezwarunkowo zniknąć, jak zmora straszliwa w jasnej i zdrowej świadomości. Rząd angielski może sobie na ten zbytek pozwolić, ażeby przyznać się do popełnionego błędu. Choćby jeden starszy pan miał rozpocząć swoją zasłużoną emeryturę nieco wcześniej.

Kwestją jest: czy na to zwołuje Egzekutywa Komitet Akcyjny, bo mu chce przedłożyć niepełne rozwiązanie? W takim razie szkoda trudów i kosztów.

Może jednak być, że Komitet Akcyjny będzie miał zrewidować swoją uchwałę o zwołaniu Kongresu w najszybszym terminie.

Gdyby tak było, to, naturalnie, należy się nad tym problemem mocno zastanowić. Tu już istnieją: „jedna strona" i — „druga strona". Z jednej strony mianowicie jest niezmiernie konieczne, ażeby najwyższa sjonistyczna instancja doszła jak najprędzej do głosu. Mamy właściwie jakby „bezkrólewie", bo Weizmann zrezygnował, a od Akcyjnego Komitetu otrzymał tylko polecenie prowadzenia agend. My jednak musimy mieć odpowiedzialnego przywódcę, który za kierunek, jaki nadaje, jest odpowiedzialny.

„Kierunek" polityki Weizmanna niewątpliwie doznał silnego wstrząsu. Musi on być poddany ściślej rewizji. Może przy równoczesnej zmianie osoby kierownika, chociaż coprawda, w tym punkcie jesteśmy dalecy od wszelkiej zawziętości. Nietylko pusty i bezmyślny krzyk „radykalni", ale nawet rzeczowa argumentacja bardziej rzeczowych kół sjonistycznych nie przekonywują bezwzględnie. Kto wie, czy takie heroiczne „strącanie bogów" teraz nie będzie raczej szkodliwe. Ale nad tem musiałby się zastanowić Kongres, któryby musiał mieć przed sobą znacznie dokładniejszy materjał faktów i osób, aniżeli my teraz mamy do dyspozycji. Tembardziej jednak Kongres jest konieczny.

Ale — ot tu się zaczyna: „druga strona" — Ameryka nie może uczestniczyć w Kongresie. Palestyna go nie chce, lewe skrzydło pragnie go odroczyć. Czy nie należy się z takiemi instancjami liczyć?

Cóż tedy ma się stać?

Jest zupełnie niemożliwe, w tej chwili i zdaleka od centrum dyktować decyzje. Znowu ta sama przeszkoda: za mało materjału faktycznego i osobowego. Chyba w Londynie to wszystko będzie przygotowane.

Co jednak już teraz można wypowiedzieć, to ogólną zasadę:

Opowiadają, że mądrzy profesorowie medycyny, gdy wypuszczają młodych adeptów swojej sztuki na praktykę życiową, dają im na drogę jedną zasadniczą naukę: „Primum non nocere!" — Przedewszystkiem nie zaszkodzić. Zanim wiesz, co trzeba zrobić, unikaj takich zabiegów, które mogą zdrowiu szkodę przynosić.

Oto zasadnicza nauka.

Naturalnie — w Londynie trzeba będzie powziąć decyzje pozytywne z całą odwagą. Ale ci, co już teraz krzyczą, komenderują, protestują i dyktują — ci muszą wiedzieć, że przedewszystkiem trzeba się chronić od szkodzenia. Jest niezmiernie łatwo zakrzyknąć jakąś decyzję, ale jest trudniej, ją uzasadnić i odważyć przeciw innym możliwym rozstrzygnięciom.

Faktem naturalnie jest: Stoimy przed ciężkiemi decyzjami.

„Europa zbliża się do sytuacji najniebezpieczniejszej od czasu zakończenia wojny"

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 2. I. (L) Omawiając noworoczne wystąpienie Mussoliniego, „Daily Herald" pisze że zmiana rządu francuskiego nie przyniosła żadnej zmiany w polityce francuskiej. Stosunki Paryża z Rzymem i Paryża z Berlinem nie są dobre. Ostre i niebezpieczne starcia są nieuniknione. Europa zbliża się do sytuacji najniebezpieczniejszej od czasu zakończenia wojny. W takich warunkach polityka musi być prowadzona na zasadach ścisłego realizmu z pominięciem wszelkich uprzedzeń. Anglja nie śmie się zawikłać w nową wojnę. Szczęśliwym trafem zagraniczną polityką Anglji kieruje obecnie Henderson.

150.000 górników strajkuje w południowej Walji

Londyn. 2. I. PAT. Chociaż praca w kopalniach południowej Walji została przerwana już wczoraj, w kołach miarodajnych wyrażają nadzieję, że strajk będzie krótkotrwały, ponieważ już na sobotę zostało zwołane posiedzenie urzędu pojednawczego. **Usiłowania rządu czynione w dniu wczorajszym, celem nawiązania rokowań pomiędzy pracodawcami a pracownikami pozostały bez wyniku.** Dokładnie nie jest znana liczba strajkujących, ale prawdopodobnie **strajk objął kopalnie, zatrudniające około 150. tysięcy ludzi. Ze strony właścicieli kopalń nie są zamierzone żadne ustępstwa**, trwają oni przy swojem głównem żądaniu, że redukcja godzin pracy pociągnie za sobą redukcję płac.

* * *

Berlin 2. 1. (Sch) W zagłębiu Ruhry wybuchł dziś częściowy strajk górników w 22 kopalniach w okręgach Hamborn, Buer, Gladbeck i Hamm. Do strajku przystąpiło 12 procent szychty porannej.

P. Venizelos na uroczystej audjencji u Prez. Rzeczypospolitej

Warszawa 2. 1. PAT Dzisiaj o godz. 18-ej p. Prezydent Rzczplitej przyjął na uroczystej audjencji prezesa rady ministrów Grecji p. Venizelosa, poczem p. Prezydent Rzplitej i p. Prezydentowa Mościcka podejmowali państwa Venizelosów śniadaniem, w którem wzięli udział: p. prezes rady ministrów Walery Sławek, p. marszałek Sejmu dr. Kazimierz Świtalski, p. marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz, p. minister spraw zagranicznych Zaleski z małżonką, p. minister Aleksander Prystor z małżonką, dr. Leon Janta-Połczyński, wicemin. spraw wojsk. gen. Konarzewski z małżonką, poseł grecki w Warszawie p. Lagudatis, dyr dep. politycznego greckiego ministerstwa spraw zagranicznych p. Mellas, sekretarz poselstwa greckiego, sekretarz osobisty premjera greckiego, szef protokołu dyplomatycznego p. Romer z małżonką, naczelnik wydziału południowego poseł polski w Atenach, szef kancelarji cywilnej p. Prezydenta Lisiewicz, szef kanc. wojskowej p. Prezydenta płk. Głogowski i in.

Powrót marszałka Senatu

Warszawa. 2. I. PAT. W dniu wczorajszym p. Marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz powrócił z Wilna i objął urzędowanie. Po złożeniu życzeń noworocznych P. Prezydentowi Rzplitej na Zamku. p. marszałek złożył wizytę p. premjerowi oraz ks. kardynałowi Kakowskiemu, poczem przybył do Senatu, gdzie przyjął członków prezydjum Senatu i pp. senatorów następnie urzędników biura Senatu z naczelnym dyrektorem biura Karczewskim i dyr. biblioteki dr. Kołodziejskim, którzy złożyli mu życzenia noworoczne.

Konferencja marszałków obu Izb

Warszawa. 2. I PAT. W dniu dzisiejszym po południu p. marszałek Senatu Władysław Raczkiewicz odwiedził p marszałka Sejmu Switalskiego, z którym odbył dłuższą konferencję na temat uzgodnienia planu prac obu Izb.

—oSo—

Poseł polski w Pradze u premjera Sławka

Warszawa 2. I PAT. W dniu dzisiejszym p. premjer Walery Sławek przyjął na dłuższej konferencji posła Rzplitej Polskiej w Pradze czeskiej. min. Grzybowskiego, z którym omówił aktualne zagadnienia polityczne i gospodarcze, związane z pracą poselstwa.

Henderson przewodniczy w zastępstwie Curtiusa

Londyn 2. 1. (L) Jak słychać, minister spr zagranicznych Henderson zgodził się na proponowaną przez rząd niemiecki zmianę i ma objąć przewodnictwo Rady Ligi na sesji styczniowej.

Stan zdrowia marsz. Joffre'a bez zmiany

Paryż 2. 1. PAT. Ostatni biuletyn o stanie zdrowia marszałka Joffre'a podaje, iż Marszałek nie odzyskał przytomności. Chory spoczywa spokojnie bez cierpień. Stan jego od godz. 11-tej nie uległ zmianie.

Paryż. 2. I. PAT Biuletyn z godz. 7.15 głosi iż marszałek Joffre spędził noc spokojnie. W stanie jego zdrowia nie zaszła żadna zmiana.

Zniżka dyskonta we Francji

Paryż 2. 1. (B) Bank Francuski obniżył dziś stopę dyskontową z 2 i pół na 2 procent.

Napad czy nieszczęśliwy wypadek?

Londyn 2. 1. (L) Jak donoszą z Angory, austrjacki poseł Kral został na ulicy przez nieznanego mężczyznę przewrócony i upadł tak nieszczęśliwie, że złamał rękę i żebro.

Wybitny pacyfista angielski nobilitowany

Londyn. 2. I. (L) Znany angielski pacyfista Norman Angell podniesiony został wczoraj przez króla do stanu szlacheckiego. Norman Angell zdobył już przed wojną rozgłos przez wydanie książki p. t „The great Illusion", w której udowodnił, że wojna w dzisiejszych czasach zniszczy nietylko zwyciężonego, lecz i zwycięzcę. Norman Angell jest członkiem Partji Pracy.

Rokowania między Hindusami a muzułmanami

Londyn. 2. I. (L) Komitet mniejszościowy konferencji „okrągłego stołu" obradował wczoraj do późnej nocy i uchwalił podjąć na nowo pertraktacje między Hindusami a mahometanami. Jak donosi „Daily Herald", przywódcy liberalów indyjskich zwrócili się z prośbą do mahometan aby się zgodzili na zasadę wspólnego ciała ustawodawczego, ponieważ najważniejszą rzeczą jest otrzymanie własnego rządu w Indjach. MacDonald oświadczył, że delegacje indyjskie powinny się między sobą porozumieć i pogodzić. Zaręcza on w każdym wypadku iż mniejszości otrzymają odpowiednią ochronę gdyż taka jest wola parlamentu brytyjskiego.

Kto wygrał wczoraj dolarówkę?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 2. 1. Sin. Dziś odbyło się ostatnie losowanie dolarówek II emisji. **8.000 dolarów wygrał los Nr. 520525, 3.000 dolarów 797428** 1.000 dolarów 936369, 117710, 805716, **960277**, 264814. Dziesięć premij po 500 dolarów **Nry:** 975813, 917162, 305858, 465570, 694863, 333501 129819, 38950, 570595, 839793.

P. Szumlakowski o rokowaniach polsko-litewskich w Berlinie

Warszawa. 2. I. PAT. P. Szumlakowski, przewodniczący delegacji polskiej do rokowań z delegacją litewską, które odbyły się od 15-go do 18-go grudnia w Berlinie w wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera Porannego" oceniając w sposób ogólny rozmowy berlińskie podkreślił naogół przychylną atmosferę, w której odbywały się rokowania. W znacznej mierze jest to zasługa przewodniczącego delegacji litewskiej ministra Sidzikauskasa. Trudno jest obecnie — powiedział p. Szumlakowski — mówić o rezultatach pertraktacyj, które należy uważać za znajdujące się jeszcze w toku, gdyż delegacja polska ma spotkać się z delegacją litewską dnia 16 stycznia w Genewie i podjąć ewentualnie dalszą dyskusję w sprawie projektu o załatwianiu zatargów granicznych. Co się tyczy umowy uzupełniającej dotyczącej ruchu ruchu granicznego na odcinkach rzecznych, sprawa ta według zapewnień strony litewskiej ma pewne szanse zrealizowania.

Proces przeciw redaktorom „Placówki" i „Szańca"

Warszawa 2. 1. Sin. Przed sądem okręgowym karnym w Warszawie odbyć się miała dziś rozprawa karna przeciwko redaktorom naczelnym „Placówki" i „Szańca" oskarżonym przez ministra robót publicznych generała Neugebauera o zniesławienie. W czasopismach tych pojawiła się notatka że żona generała Neugebauera kazała sobie wyasygnować na poczet pensji męża zaliczkę na skutek czego generał został przeniesiony do Torunia bez pożegnania i awansu. Wiadomość ta była nieprawdziwa. Rozprawa dzisiejsza została odroczona.

Pociąg ugrzązł w śniegu

Warszawa 2. I. PAT. W stanisławowskiej dyrekcji kolejowej na linji Czortków—Wygnanka—Iwanie puste, skutkiem huraganowych zamieci śnieżnych ugrzązł w zaspach śnieżnych między stacjami Teresin—Iwanie puste pociąg nr. 3712, który został wydobyty ze śniegu przy pomocy parowozu przybyłego z Czortkowa. Linja Teresin—Iwanie puste zamknięta została dla ruchu pociągów na przeciąg trzech dni. Na linji tej potworzyły się zaspy śnieżne wysokości 2 metrów na przestrzeni około 3 km. Praca nad usuwaniem tych zasp rozpocznie się dopiero po ukończeniu huraganowej zamieci.

Dwa wielkie pożary

Wilno 2. 1. PAT. „Ekspres Wileński" donosi, iż w Pińsku wybuchł pożar w fabryce dykty. Ogień zniszczył magazyny z gotowemi wyrobami. Straty wynoszą około 150.000 zł.

Wilno 2. 1. PAT. W Zamczewicach spalił się tartak firmy Lasgo. Pastwą pożaru padły trzy hale, hala gatrów, obrabiarek i lokomobilowa, wszystkie transmisje, szlifiernia itd. Straty obliczają na 100.000 zł.

Fatalna noc sylwestrowa w Ameryce

Nowy Jork. 2. I. (R) W nocy sylwestrowej zanotowano w Stanach Zjednoczonych przeszło 70 wypadków śmiertelnych. Najwięcej ofiar w ludziach pochłonęły wypadki komunikacyjne, reszta przypada na zatrucia napojami alkoholowemi, gazem świetlnym i wypadki samobójstwa.

R. N. COUDENHOVE-KALERGI

Wolność — bezpieczeństwo — pokój

Zadania państwa

W tych dniach ukazało się nakładem „Paneuropa" we Wiedniu nowe dzieło twórcy ruchu paneuropejskiego Ryszarda Mikołaja Coudenhove-Kalergi p. t. „Los vom Materialismus". Z tej interesującej publikacji dajemy poniżej w przekładzie polskim jeden rozdział. Red.

Odkąd istnieją narody i państwa, stanowią wolność i bezpieczeństwo najwyższe ich wartości. Oba cele ugruntowane są w ludzkiej naturze. Uwięzione zwierzę chce się uwolnić. Prześladowane zwierzę pragnie bezpieczeństwa. Wolność jest możliwością rozwoju. Możliwością życia wedle własnego a nie cudzego prawa. Każdemu organizmowi wrodzona jest wola wolności wraz z wolą formy: gdyż bez wolności niema organicznej formy. Kamień może się krystalizować tylko w swobodzie cieczy — a nie w skamieniałości głazu. Drzewo może się tylko rozwijać, jeśli jego konary i korzenie mają dość wolności, by się rozprzestrzeniać. Także człowiek szuka wolności gwoli swej formy.

Wola wolności była głównym rysem historji człowieka. Historja ludzkości jest łańcuchem walk wolnościowych: ludzi narodów, religij, klas, płci, generacyj i ras. Nietylko rozwój polityczny i duchowy, lecz także techniczny i gospodarczy jest walką wolnościową. Walką przeciw więzom natury, przeciw błędom i niewiedzy. Im szlachetniejszy człowiek lub naród — tem silniejsza jego wola ku wolności. Historja jest pełna czynów wielkich bojowników wolności. Ku niej kieruje się entuzjazm młodzieży. Szlachetny bowiem człowiek nie kładzie żadnej wartości na życie bez wolności. Woli on umrzeć jako bohater, niż żyć jako niewolnik.

Wola ku wolności była w historji zawsze silniejszą, aniżeli tesknota za pokojem. Kiedy uciśnione narody szły w bój, by odzyskać swą wolność, historja przyznawała im racje. Albowiem wolność jest ważniejsza niż pokój. Rozwój życia jest ważniejszy niż życie.

* * *

Bezpieczeństwo — tu drugi wielki postulat człowieka. Od samych zaczątków cywilizacji walczy człowiek o wzmożone bezpieczeństwo. Nie chce on jak zwierzę żyć z dnia na dzień, lecz pragnie planować, budować, tworzyć. Do tego potrzebuje ustalonych warunków. Do tego potrzebuje bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo i pokój są z sobą spokrewnione: bezpieczeństwo daje możność rozwoju w czasie, wolność daje możność rozwoju w przestrzeni.

W czasach pierwotnych człowiek był wolny — ale bez żadnego bezpieczeństwa. Krok za krokiem musiał sobie swoje bezpieczeństwo zdobywać. Gwoli niemu wynalazł broń, budował domy. Gwoli niemu zakładał osiedla i wsi. Gwoli niemu stworzył państwo. Przeważnie musiał człowiek wszelką zdobycz bezpieczeństwa opłacać uszczerbkiem wolności. W ten sposób powstał z anarchji porządek. Z barbarzyństwa cywilizacja. Z zemsty sąd. Jeszcze dziś płacą państwa każdą zdobycz międzynarodowego bezpieczeństwa odpowiednim uszczerbkiem ich swobody działania, ich suwerenności.

Rosnąca siła państwa tworzy większe bezpieczeństwo: przeciw zbrodni, przeciw napadom, przeciw samowoli. Współczesne państwo jest wielkiem towarzystwem ubezpieczenia. Społecznością dla wzajemnego zabezpieczenia swych członków. Temu zabezpieczeniu służy prawo, ono chroni przed samowolnem prześladowaniem przez państwo i przed groźbami ze strony współobywateli. Temu zabezpieczeniu służy policja, która jednostkę chroni przed zbrodnią, państwo przed rewolucjami. Temu zabezpieczeniu służy armja, która kraj i lud chroni przed inwazjami. Temu zabezpieczeniu służy higjena, która jednostkę chroni przed chorobami, a społeczeństwo przed epidemjami.

Wszystkie te zabezpieczenia uszczuplają wolność osobistą: prawo: policja; powszechny obowiązek służby wojskowej; przymus szczepienia.

* * *

Państwo ma obowiązek znaleść linję środkową między wolnością a bezpieczeństwem. Państwo, które na rzecz bezpieczeństwa całą wolność składa w ofierze, zabija kulturę tak samo jak ktoś, kto wszelkie bezpieczeństwo składa w ofierze ideałowi wolności. Pierwsza skrajność prowadzi do komunizmu, druga do anarchji. Pierwsza burzy formę organiczną, druga burzy także i nieorganiczną.

Istnieją dwa środki dla zabezpieczenia narodowej wolności: polityka zbrojeń i polityka pokojowa. Polityka zbrojeń zaoezpiecza przez siłę i energję, polityka pokojowa przez prawo i harmonję. Dawniej budziło militarne zabezpieczenie przez armję większą ufność, aniżeli polityczne zabezpieczenie przez traktaty. Dzisiaj ma się rzecz odwrotnie. Armje nietylko nie dają poczucia bezpieczeństwa, lecz prowokują i wywołują armje po stronie przeciwnej. Także i zwycięska wojna podważa narodowe bezpieczeństwo. Państwa są obowiązane wszystko uczynić, aby swoim narodom zapewnić pokój i wolność, w obliczu militarnej groźby być uzbrojonemi, w obliczu politycznych rokowań być pokojowemi.

Najgorszą wojną jest wojna domowa. Budzi ona najniższe instynkty, niszczy formy życia. Ochrona przed rewolucjami jest tak samo obowiązkiem państwa, jak ochrona przed wojnami. Pokój to bezpieczeństwo. Pokój zarówno zewnętrzny jak i wewnetrzny. Rewolucyj jak i wojen można uniknąć dwoma sposobami: przez pokojową politykę wewnętrznych reform i przez zbrojeniową politykę wzmożonego autorytetu państwowego. Przez prawa i przez siłę. Żadnego z tych środków nie powinno państwo zaniedbać, ażeby lud i kulturę uchronić przed tą najgorszą katastrofą. Bezpieczeństwo państwa na zewnątrz i na wewnątrz stanowi granicę osobistej wolności. W ramach granic powinna wolność możliwie bez ograniczeń móc się rozwijać.

Wolno palić tytoń — tylko nie obok zbiornika benzyny. Tak samo powinno być dozwolona swoboda ujawnienia własnych myśli — tylko nie tam, gdzie grożą polityczne eksplozje i katastrofy. Szczucie wojenne powinno być tak samo zabronione, jak szczucie rewolucyjne. Fantazja ludzka jest materjałem wybuchowym, ona musi być chroniona. Jeśli się przesadza w wolności, to nikt więcej nie jest wolny, jeśli się przesadza w bezpieczeństwie, to nikt więcej nie jest bezpieczny. Ograniczona wolność i ograniczone bezpieczeństwo utrzymują społeczeństwo żywem i trwałem.

Berlin 2. 1. PAT. W noc sylwestrową w różnych miastach okręgu przemysłowego Nad renji, doszło do krwawych bójek ulicznych.

Rzym 2. 1. PAT. Potwierdza się tu wiadomość o przyjeździe Venizelosa, Premjer grecki przybędzie do Rzymu dnia 7 stycznia i zatrzyma się tylko jeden dzień, poczem odjedzie do Aten.

Londyn. 2. I. (L) Znana angielska pływaczka miss Gleice, która przepłynęła kanał La Manche i cieśninę Gibraltarską pobiła obecnie w Wellngton na Nowej Zelandji nowy rekord pływacki dla kobiet pływając bez przerwy 42 i pół godziny.

Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO W KRAKOWIE

„Chasydzi"

sztuka w czterech aktach A. Wewiórki.

(Gościnne występy Rudolfa Zasławskiego)

Pan A. Wewiórka znany i u nas w Małopolsce literat bawi obecnie w Rosji sowieckiej, hołduje najprawdopodobniej teorji, że literatura służyć ma celom propagandy. Wiemy, że „papież" sowieckiej literatury żydowskiej p. M. Litwakow, jak inkwizytor czuwa nad tem, by broń Boże żaden ze sowieckich pisarzy żydowskich nie zboczył ani na milimetr od drogi prawowiernej religji sowieckiej. Bieda pisarzom, których p. Litwakow i towarzysze przyłapią na gorącym uczynku jakichś prawicowych „odchyleń". Przypuszczam więc, że p. Wewiórka okazał się dość elastyczny i napisał swoich „Chasydów" utwór, który możemy nazwać udramatyzowaną nowelą, jako satyrę przeciwko chasydyzmowi. Zademonstrował więc nam, że chasydyzm jest nietylko drobnomieszczaństwem, ale że trawi go wewnętrzna zgnilizna. W ostateczności tego rodzaju tendencja mogłaby nawet być zdrowym odruchem przeciwko manji mistyfikacji, która swego czasu ogarnęła żydowską literaturę i znalazła swój wyraz w „Dybuku" Anskiego. Żydowski romantyzm, naśladując romantyzm europejski, sztucznie stworzył dla siebie fikcję swego średniowiecza i na tej drodze dał nam apoteozę rozmaitych cadyków. Nie ulega wątpliwości, że chasydyzm w swem zaraniu był rewolucją duszy, później jednakowoż skamieniał przetrwał do naszych czasów już jako anachronizm dziejowy. Gdyby się więc znalazł satyryk, któryby objektywnie przedstawił nam skamieniały świat chasydyzmu, mógłby napewno stworzyć dzieło ze wszechmiar interesujące, ale — podkreślam to jeszcze raz — ten satyryk musi być przedewszystkiem objektywny, inaczej jego utwór stanie się paszkwilem. Trudno doprawdy wydać jakiś sąd o „Chasydach" Wewiórki albowiem autor zręcznie ukrył właściwe swe tendencje. Widzimy bowiem z jednej strony masę chasydów, żyjącą już przestarzałem życiem przeszłości, a z drugiej strony dwóch młodych ludzi którzy zapragnęli iść własną drogą. Chasydyzm nie wytrzymuje jednakowoż próby życia, albowiem jeden z tych młodych ludzi stał się pijakiem, a drugi zakochany w siostrze swej żony popełnia grzech i kończy samobójstwem. Przypuszczać tylko możemy, że autor chciał napisać satyrę, ale zabrakło mu sił i dlatego jego utwór zawisł właściwie w próżni. Nie pomogły też autorowi reminiscnecie z „Dybuka" Anskiego i innych przedstawicieli żydowskiego neoromantyzmu, albowiem echa neoromantyzmu, gloryfikującego chasydyzm, nie mogły się zlać w jedną całość ze sowieckim imperatywem, domagającym się koniecznie satyry na chasydyzm. Obie te tendencje płyną obok siebie równolegle, rozsadzając architektonikę i tak wątłego już utworu.

P. Rudolf Zasławski wiedziony instynktem prawdziwego artysty, wybrnął z tej trudnej sytuacji obierając drogę spektaklu ludowego. „Chasydzi" w ujęciu p. Zasławskiego są więc barwnem rozśpiewanem i wcale interesującem widowiskiem. Niczego tu nie brak, bo znajdujemy i chasydzkie uroczystości i chasydzkie wesele, bujny humor chasydzki, przeplatany melancholijnemi dygresjami, a nad całością góruje smętna melodja żydowskiej piosenki, która w osobie p. Zasławskiego gorącego znajdzie zawsze opiekuna.

Inscenizacji zarzucić można pewną rozwlekłość, która powstaje przez powtarzanie w każdym akcie tych samych motywów. Ujęciu scenicznemu „Chasydów" napewnoby nie zaszkodził ołówek reżysera, wyrzucający niepotrzebne sceny. Wszak utwór p. Wewiórki nie jest arcydziełem, do którego odnosić się trzeba z pietyzmem godnym lepszej sprawy. Sam p. Zasławski zagrał ze szczerym sentymentem i dużą ekspresją rolę zapłątanego w miłość młodego chasyda Chaima Arona, odcinając się od reszty swego otoczenia nietylko swą grą, lecz i pięknemi kapotami. Obok p. Zasławskiego wymienić należy pp. Naumowa, który jako Cheikl wcale ciekawą stworzył sylwetkę chasydzkiego pijusa i filozofa w jednej osobie. P. Naumow już w nocy sylwestrowej Żydowskiego teatru, o czem zresztą wspominamy na innem miejscu okazał brawurowy wprost temperament i frapującą fizjognomję aktorską. Miłe wrażenie tym razem pozostawił jeszcze p. Blacher, pozostający zdaje się pod bardzo silnym wpływem Morewskiego oraz p. Rajchenberg, Szryftzecer i Hamburger. Kobiece role z dużym umiarem i wdziękiem zagrały panie Winter i Sybircewa, a udany typ matki stworzyła pani Lubartowska. Spodziewać się należy że „Chasydzi" dzięki scenicznemu ujęciu, cieszyć się będą dużem powodzeniem. M. K.

Na horyzoncie politycznym

W Anglji mówią znowu o rozwiązaniu parlamentu

Gdy niedawno MacDonald przedłożył parlamentowi projekt reformy ordynacji wyborczej, mówiono powszechnie, że dzięki temu zręcznemu manewrowi politycznemu, zapomocą którego MacDonald uzyskał poparcie liberałów, gabinet będzie mógł spokojnie istnieć conajmniej przez dwa lata. Okazuje się atoli, że horoskopy te, były przedwczesne. Oto Lloyd George bardzo ostro zaatakował niedawno Mac Donalda, wzywając go do radykalnego zlikwidowania tak palącej kwestji bezrobocia. „Sunday Times" w związku z tą ofenzywą Lloyda George'a donoszą, że większość ministrów, oburzona na przywódcę liberałów, nie ma zamiaru tolerować dalej tego rodzaju upokarzających wystąpień rzekomego sojusznika i woli już raczej nowe wybory, aniżeli dalej pozostawać na łaskawym chlebie liberałów. Liczą się też z tem, że MacDonald wezwie parlament, który się zbiera dnia 20 stycznia, do szybkiego załatwienia budżetu, by móc parlament rozwiązać. W kołach Partji Pracy liczą się wprawdzie z tem, że nowe wybory przyniosą partji pewne straty, ale straty te będą w każdym razie z początkiem roku mniejsze, niżby były latem, ponieważ do tego czasu nastąpi zupełna reorganizacja partji konserwatywnej.

Ciekawą jest rzeczą, że pogłoski o rozwiązaniu parlamentu pojawiły się akurat w momencie, kiedy coraz bardziej się wątpi w ostateczne udanie się konferencji „okrągłego stołu". Prasa angielska zamieszcza coraz częściej pesymistyczne artykuły na marginesie tej konferencji, ponieważ Hindusi i Mahometanie nie mogą się między sobą pogodzić, a MacDonald nie chce wziąć na siebie roli sędziego rozjemczego w sporze między większością hinduską a mniejszością mahometańską. Prasa wzywa też rząd, by publicznie zademonstrował, że Hindusi ponoszą właściwie winę rozbicia się konferencji, która, gdyby nawet opracowano projekt nowej konstytucji dla Indyj, i tak nie doprowadziłaby do pacyfikacji kraju, albowiem w Indjach panuje stan ciągłego niepokoju, na porządku dziennym są wciąż rozruchy i zamachy. Ponieważ jednak kwestja Indyj dominowała dotychczas w opinji Anglji, dlatego nie spieszono się z obaleniem gabinetu MacDonalda, z chwilą atoli, kiedy fiasko konferencji „okrągłego stołu" jest prawieże pewne, względy te odpadają.

Kto będzie przewodniczył stycznicwej sesji Rady Ligi Narodów?

Jak wiadomo, prezydjum styczniowej sesji Ligi Narodów w Genewie przypada Niemcom. Ponieważ jednak Niemcy są bardzo mocno zaangażowane we walce politycznej z Polską, a po części też z Litwą w sprawie Klajpedy przeto niemiecki minister spraw zagranicznych dr Curtius zwrócił się do angielskiego swego kolegi Hendersona z prośbą o zastąpienie go w charakterze przewodniczącego. Henderson dotychczas wprawdzie nie udzielił jeszcze żadnej odpowiedzi, ale Niemcy spodziewają się od mowy. Henderson jest zdaje się tego zdania, że dr. Curtius nie może powołać się na żaden dostateczny powód by uzasadnić swą rezygnację z przewodnictwa sesji Ligi Narodów. Dotychczas odstępowano prezydjum Rady Ligi Narodów tylko z powodu choroby danego kandydata. Raz tylko Rada zgodziła się by dr. Stresemann nie objął przewodnictwa rady, ponieważ Niemcy dopiereco wstąpiły do Ligi Narodów, a dr Stresemann nie był jeszcze dostatecznie obznajomiony z agendami Rady Ligi Narodów. Henderson jest tego zdania, że dr. Curtius będzie mógł bronić interesów Niemiec, **chociaż będzie przewodniczącym obecnej sesji.** Zresztą i Henderson będzie musiał w całym szeregu spraw bronić stanowiska Anglji. Prezydent Rady nie odgrywa zresztą decydującej roli, lecz jest takimsamym członkiem Rady, jak i każdy inny Gdyby uczyniono zadość żądaniu dr. Curtiusa stworzonoby precedens niebezpieczny i szkodliwy dla obrad Ligi. Z tych powodów Henderson najprawdopodobniej odmówi prośbie Niemiec.

Orędzie Hitlera do narodu niemieckiego

Hitler jako apostoł praworządności.

Z okazji Nowego Roku wydał Adols Hitler do niemieckiego narodu orędzie pt.: „Zaczynamy nowy rok walki". W tem orędziu wzywa Hitler, którego popularnie nazywa się już Wilhelmem III, niemiecki naród, by wiernie wytrwał przy jego osobie. By to ułatwić swym „poddanym" oświadcza Hitler że nie domaga się niczego nielegalnego, żąda tylko, by społeczeństwo niemieckie podążyło za nim na drodze niekolidującej z ustawą i obiecuje, że jeśli mu naród dochowa wierności to po dalszych 12 latach walki wywalczy Niemcom wolność. W każdym razie należy podziwiać skromność kandydata na dyktatora Niemiec, albowiem nie obiecuje on natychmiastowej realizacji, „prawdziwie niemieckiej" wolności, lecz odkłada tę realizację bądźcobądź aż na 12 lat!

Czy monarchja w Hiszpanji przetrwa rok 1931?

„Daily Express" ogłasza artykuł Alcali Zamory, uwięzionego przywódcy ostatniego powstania w Hiszpanji. Zamora oświadcza, że monarchja w Hiszpanji, która jest odpowiedzialna za lata dyktatury, znajduje się przed upadkiem. Większość armji i sympatje całego ludu znajdują się po stronie partji republikańskiej, a ostatnie powstanie nie udało się tylko z tego powodu, ponieważ załoga w miejscowości Jaca zbyt pośpiesznie wystąpiła do akcji. Rewolucja w Hiszpanji musi zwyciężyć, monarchja zgniotła ostatnie powstanie tylko przy pomocy pułków marokkańskich i legji cudzoziemskiej, czem z jednej strony pogłębiła tylko przepaść między sobą a narodem, a z drugiej strony zamanifestowała, że nie cieszy się zaufaniem armji hiszpańskiej. Zamora protestuje też przeciwko Berenguerowi, który usiłował wytłómaczyć powstanie przeciwko monarcji, jako pucz komunistyczny. Z komunizmem to powstanie nic nie miało wspólnego, o czem świadczy okoliczność, że nowy rząd, który był planowany i który miał obwołać republikę, składać się miał z trzech socjalistów, dwóch radykałów jednego republikanina, jednego Katalończyka, jednego przedstawiciela prowincji Galicja i dwóch prawicowych liberałów. Z ramienia umiarkowanych stronnictw miał być Zamora prezydentem ministrów, a Don Miguel Maura ministrem spraw wewnętrznych.

Czy ta zapowiedź Zamory daje nam należyty obraz sił w Hiszpanji, trudno już teraz ustalić. Po stłumieniu powstania oświadczył Berenguer, że wybory do parlamentu odbędą się już 1 marca, a do senatu 15 marca. Gabinet zdecydowany jest dotrzymać tych terminów, chyba że zajdą jakieś nieprzewidziane wypadki. Po przeprowadzeniu wyborów nastąpi w Hiszpanji restytucja demokratycznego systemu na całej linji. Z drugiej jednak strony żywioły ultra konserwatywne nie zrezygnowały jeszcze ze systemu dyktatury i domagają się ustąpienia Berenguera i powierzenia rządów ludziom zdecydowanym do obrony monarchji. Upatrzonym kandydatem tych zwolenników dyktatury jest La Cierva. Przywódca liberałów, hrabia Romanones miał dłuższą audjencje u króla i usiłował go pozyskać dla idei rekonstrukcji rządu. Romanones zaproponował królowi utworzenie gabinetu koalicyjnego, w skład którego weszły by wszystkie partje i któryby przeprowadził wybory do parlamentu. Wątpliwą jednakowoż jest rzeczą, czy król stanie na tem stanowisku; najprawdopodobniej nie nastąpi zmiana rządu i generał Berenguer przeprowadzi wybory.

Czego życzą sobie gwiazdy filmu polskiego na rok 1931?

W noworocznym nrze warszawskiego „Kina", znajdujemy szereg odpowiedzi wybitnych gwiazd filmu polskiego na pytanie, czego sobie życzą na nadchodzący rok 1931.

Oto kilka z nich:

Młodziutka Basia Orwid, chciałaby dostać... rozwód.

O wiele praktyczniejsze życzenie wyraził Zbyszko Sawan, pragnąłby mianowicie, żeby mu się poprawił charakter pisma. (Jeśli wnosić z jego własnoręcznego podpisu, życzenie zupełnie uzasadnione).

Bardzo śmiałe pragnienie żywi pani Sawanowa, Marysia Malicka. Chciałaby być odważna — nie bać się myszy.

Nie tak wielkie aspiracje posiada „Miss Polonia" p. Zofja Batycka, chciałaby one „tylko" zagrać rolę Balladyny, pod reżyserją... Cecila B. de Mille'a.

Figlarnie odpowiada Kazimierz Krukowski refrenem piosnki Ordonówny „Chciałbym, ale... boję się".

Marzeniem Jadwigi Smosarskiej, jest... zostać gwiazdą filmową, a Nory Ney . mieć sławę Poli Negri, która z kolei chciałaby zagrać film, godny „Madame Dubarry" w kilku wersjach, z polską wersją na czele.

Bohater filmu „Na Sybir", Adam Brodzisz, ma już dosyć tragedji i chciałby grać w filmach wesołych, podobnie jak Jerzy Marr chciałby zagrać coś nieszablonowego.

Kapryśny Eugenjusz Bodo, chciałby być z siebie zadowolony, a Mieczysław Cybulski, pragnąłby mieć największy zbiór kaktusów w Europie.

Wkońcu wschodząca gwiazda filmu polskiego Witold Conti, chciałby móc śpiewać jak Titto Schipa, a Adolf Dymsza, by „była „przewalanka", żeby się karta odwróciła". J. P.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Pomyślne widoki rozwoju stosunków handlowych między Polską a Grecją

Na marginesie wizyty premjera Venizelosa w Warszawie

Wizyta prezesa rady ministrów republiki greckiej, p. Venizelosa w Warszawie znajduje się w ścisłym związku — poza ogólnemi sprawami z zakresu polityki międzynarodowej — z kwestją, wynikającą z zawarcia i prowizorycznego wprowadzenia w życie z dniem 15 listopada ub. r traktatu handlowego polsko- greckiego. Premjerowi republiki helleńskiej, który zdołał doprowadzić skłócone stosunki wewnętrzne do niezbędnej harmonji i — mimo ciężkiego przesilenia gospodarczego, które dotyka Grecję wraz z całym światem — uporządkował finanse państwowe, przypada właśnie w udziale uregulowanie i wzmożenie wymiany towarowej między Polską a Grecją. To też nie od rzeczy będzie naszkicować dotychczasowy rozwój stosunków handlowych między obydwoma państwami, który pozwoli nam też wysnuć pewne wnioski na przyszłość

Należy przedewszystkiem stwierdzić, że wymiana towarowa między Polską a Grecją, jakkolwiek istnieje już od szeregu lat, nie przybrała dotychczas szerszych rozmiarów. Zarówno wywóz, jak i przywóz waha się w ostatnich latach zaledwie w granicach 2—3 miljonów złotych, przyczem z wyjątkiem r. 1927-go (+211.000 zł.) nasze saldo ujemne wynosi od 70,000 do 408.000 zł. Dopiero rok 1930 wykazuje pod tym względem dużą poprawę Przywóz grecki do Polski w pierwszych 3-ch kwartałach 1930 wynosił 1.563 tys. zł., zaś wywóz z Polski do Grecji — 3,383 tys.zł., tak, że nasze saldo dodatnie osiągnęło sumę 1,820 tys zł. Rzecz jasna, że z chwilą wprowadzenia w życie postanowień traktatu, nie przesądzając kwestji ustawowej ratyfikacji parlamentarnej, otwierają się duże możliwości rozwoju wymiennych stosunków handlowych między obydwoma krajami

Należy zwrócić uwagę, że traktat handlowy polsko- grecki został zbudowany na podstawach klauzuli największego uprzywilejowania i ogólne klauzule traktatu nie odbiegają od norm zwykłego tzw. dużego traktatu Sprawy taryf celnych poza generalną klauzulą największego uprzywilejowania zostały załatwione w formie dwóch list, z których lista A zawiera w odniesieniu do 10 artykułów polskiej taryfy celnej, bądź to specjalne zniżki (np. na rodzynki i figi), bądź też powtórzenie zniżek konwencyjnych, udzielonych innym państwom (np oliwa, wina, likiery itp).

Z punktu widzenia interesów gospodarczych Polski ważniejsza jest lista B Zawiera ona duże zniżki specjalne (dla łusek parafinowych i dykt), oraz 47 zafiksowanych zniżek konwencyjnych, udzielonych przez Grecję innym państwom Zniżki te obejmują przedewszystkiem nasze najważniejsze wytwory przemysłowe, jak drzewo stolarskie i wyroby z niego, wyroby koszykarskie, żelazo walcowane, blacha żelazna, odlewy, drut żelazny, maszyny i aparaty przemysłowe, maszyny i narzędzia rolnicze, wyroby z ołowiu, cynku itp., liny, sznury, wreszcie tkaniny lniane, konopne, jutowe, jak również tkaniny bawełniane i płótna. W ten sposób zniżki dotyczą prawie 80 proc. naszego eksportu, co zapewnia nam stabilizację warunków celnych dla naszego wywozu Poza cłem normalnem pobierane są w Grecji różnorodne dodatki, jak np akcyza państwowa, gminna lub komunalna i szereg innych, które wszystkie razem wzięte w odniesieniu do towarów polskich nie mogą przekroczyć 75 proc cła zasadniczego Pozatem towary polskie zwolnione zostały od lokalnych opłat, jakie muszą opłacać greckie towary przy przejściu z jednej do drugiej gminy.

Jeśli przyjąć pod uwagę, że Grecja jest krajem wybitnie rolniczym i że przemysł tamtejszy jest zaledwie w powijakach, to z całą pewnością można stwierdzić, że od przedsiębiorczości polskiej będzie w dużej mierze zależało, ażeby republika helleńska stała się poważnym terenem naszej ekspansji gospodarczej Oczywistą jest rzeczą, że w tym wypadku i Polska musi być przygotowana na intensywniejszy import grecki, zwłaszcza winogron, tytoniu i oliwek, stanowiących najważniejszą produkcję rolną w Grecji

Nie można też pominąć faktu, że — wobec braku konwencji handlowej między Polską a Turcją — traktat handlowy z Grecją otwiera nam poniekąd wrota na Bliski Wschód Specyficzne położenie Greków na Lewancie daje podstawy do przypuszczeń, że, korzystając z pośrednictwa greckiego, towary nasze będą mogły dotrzeć do tych miejscowości, które obecnie są niemal dla nas niedostępne Pod tym względem posiada duże znaczenie skonstruowana na szlaku Śniatyn-Konstanza wyjątkowa taryfa lewantyńska, dająca naogół od 25 do 40 proc niższe stawki przewozowe w handlu z Bliskim Wschodem od taryfy adrjatyckiej via Trjest i taryfy istniejącej via Hamburg

W każdym razie należy stwierdzić, że wizyta prezesa rady ministrów republiki helleńskiej, p Venizelosa w Warszawie i wprowadzenie w życie postanowień traktatu polsko- greckiego oznacza nowy i doniosły etap w rozwoju wymiennych stosunków gospodarczych między Polską a Grecją.

(Pap.)

—oSo—

Trzecia emisja „dolarówki"

Z dniem 1 lutego 1931 roku wypuszczona będzie serja III. Premjowej Pożyczki Dolarowej na sumę nominalną 7 i pół miljona dolarów St Zjedn. Am Półn. w obligacjach na okaziciela po 5 dolarów wartości imiennej każda obligacja Od kapitału pożyczki wypłacane będą półrocznie zdołu odsetki w wysokości 4 proc rocznie i, prócz tego co dwa miesiące będą rozlosywane pomiędzy posiadaczy obligacyj wygrane (premje) na łączną w ciągu roku kwotę 300.000 dolarów podzieloną na 195 wygranych po 40.000, 12,000, 8,000, 3,000, 1,000, 500 i 100 dolarów, przyczem wszystkie obligacje stale uczestniczą w losowaniach wygranych. Pierwsze losowanie wygranych odbędzie się w dniu 1 marca 1931 r. Pożyczka podlega jednorazowej spłacie w dniu 1 lutego 1941 r stosownie do życzenia posiadaczy obligacyj, albo w dolarach albo w złotych według stosunku: 1 dolar równa się 8,914 zł.

Dnia 1 lutego 1931 r przypada termin spłaty znajdujących się obecnie w obiegu obligacyj serji II 5 proc. Premjowej Pożyczki Dolarowej, tzw „dolarówki", i po tym dniu Skarb Państwa już nie będzie płacił od wymienionej pożyczki procentu i nie będzie dla niej losował wygranych, a tylko będzie obowiązany zapłacić oznaczoną na obligacjach tej pożyczki ich wartość imienną, tj 5 dolarów lub równowartość w złotych, czyli 44 złote z groszami. Posiadacze teraźniejszych dolarówek mają jednakże prawo wymienić je w terminie od dnia 3 stycznia do dnia 30 kwietnia 1931 r bez żadnej dopłaty na obligacje serji III Premjowej Pożyczki Dolarowej, a nadto mają prawo przy powyższej wymianie dokupić na każde dwie wymieniane dolarówki jedną obligację nowej pożyczki za ulgową cenę 5 dolarów z doliczeniem do tej ceny tylko wartości bieżącego kuponu za czas od 1 lutego 1931 r do dnia kupna Pozatem, jeżeli wymiana będzie miała miejsce przed dniem 1 lutego 1931 r to płatny w tym dniu ostatni kupon od przedstawionych do wymiany dolarówek będzie wypłacony w całości przedterminowo równocześnie z uskutecznieniem wymiany Po dniu 30 kwietnia 1931 r wszystkie pozostałe obligacje serji III Premjowej Pożyczki Dolarowej, nie pobrane w wyznaczonym terminie przez posiadaczy dolarówek na zasadzie przyznanego im prawa wymiany i uprzywilejowanego kupna, będą sprzedane po cenie emisyjnej, tj po 5 dolarów z doliczeniem do tej ceny wartości bieżącego kuponu

Zakupy sowieckie w Polsce

Do Izby Polsko- Sowieckiej [illegible] wpływają coraz liczniejsze zapytania, dotyczące zakupu w Polsce większych ilości bydła czerwonego, świń hodowlanych (macior), węgla, cegły ogniotrwałej (szamotowej i sylikatowej), przyrządów pożarniczych, urządzeń laboratoryjnych itp. W marcu br. mają się rozpocząć pertraktacje o dostawę do Z. S. S R. dużej partji świń hodowlanych.

Niezależnie od tego Rosja kontynuuje w hutach i fabrykach metalowych zakupy żelaza, kotłów parowych, turbin i pomp. Import do Polski rudy żelaznej z Z. S. S. R. jest w dalszym ciągu znaczny, zaznaczyć przytem należy, że kiedy w latach poprzednich zakupy odbywały się za pośrednictwem firm niemieckich, to obecnie dokonywane są bezpośrednio.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma kanadyjska pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskimi producentami bez względu na branżę, celem komisowej sprzedaży polskich artykułów na rynku kanadyjskim

Firma argentyńska pragnie nawiązać stosunki handlowe z polskiemi wytwórniami parasoli damskich i galanterji skórzanej (torebki). Bliższych informacyj udzieli zainteresowanym Izba Handlowa Polsko- Łacińsko- Amerykańska, Warszawa, ul. Hortensja 6 za zwrotem kosztów manipulacyjnych w wysokości 1 zł

Znaczenie gospodarcze turystyki

Według obliczeń biura ekonomicznego Ligi Narodów, dochody z ruchu obcych we Włoszech wyniosły w r. 1926 około 123 milj. dol., w r 1927 około 142 milj. dol. W okresie od 1921 do 1927 dochody z tego źródła we Włoszech pokryły przeciętnie przeszło trzecią część ujemnego salda bilansu handlowego Włoch Francja osiągnęła z ruchu obcych w r 1927 — 294 milj dol., w r. 1928 — 352,1 milj. dol. W Szwajcarji, gdzie całe niemal gospodarstwo narodowe jest nastawione na potrzeby turystyki zagranicznej, dochody z ruchu obcych wyniosły w r. 1925 — 52,2 milj. dol. w r. 1926 — 50,2 milj. dol.

Dochody z ruchu obcych wzrosły po wojnie również w szeregu innych państw europejskich, które przed wojną nie uchodziły naogół za kraje w tym stopniu „turystyczne" jak Francja, Włochy lub Szwajcarja. W Austrji np. dochody z turystów z 30,7 milj dol. w r 1926 podniosły się do 44,3 milj. dol. w r. 1928, Czechosłowacja osiągnęła z tego źródła w r 1926 — 16,6 milj. dol., w r. 1928 — 23,1 milj. dol., Niemcy w r. 1926 — 32,1 milj. dol., i w r. 1928 — 43 milj. dol Szereg mniejszych państw, jak Jugosławja, Rumunja, Węgry, Szwecja, Norwegja i Danja ciągną z zagranicznego ruchu turystycznego wzrastające corocznie dochody.

W Polsce turystyka jest dotychczas ujemną pozycją w bilansie płatniczym i nie jest zupełnie wykorzystana ani jako źródło nowych gałęzi przemysłu, ani jako środek niezbędnej dla nas propagandy. Saldo ujemne w pozycji „ruch obcych" wyniosło w r. 1927 — 50,9 milj. zł., w r. 1928 — 70,7 milj. zł. i jej zaktywizowanie jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi w gospodarstwie narodowem Polski, która, poza bilansem handlowym, nie prędko zdoła wytworzyć inne poważne pozycje czynne w swym bilansie płatniczym.

PROJEKT USTAWY O FUNDUSZU EKSPORTOWYM, który spadł z porządku dziennego poprzedniego Sejmu, ma być wniesiony według intencyj Ministerstwa Skarbu rychło do izb ustawodawczych. Narazie nie przewiduje się zmian w tekście tego projektu.

ROKOWANIA O KONWENCJĘ FABRYK TOWARÓW BAWEŁNIANYCH. Rokowania o konwencję kilkunastu fabryk towarów bawełnianych białych i drukowanych na terenie łódzkim są bardzo zaawansowane i według wszelkiego prawdopodobieństwa konwencja ta w niedługim czasie dojdzie do skutku; zależne to jest jednak do pewnego stopnia od odnowienia konwencji przędzalników bawełny

GÓRNOŚLĄSKI ZWIĄZEK PRACODAWCÓW PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO I HUTNICZEGO zawiadomił organizacje robotników przemysłu metalowego, że wypowiada taryfę zarobkową obowiązującą w tym przemyśle i ustaloną 1-go grudnia 1929 r której moc obowiązująca wygaśnie wskutek tego z dniem 31 stycznia 1931 r

PREZYDENT DR. CHAIM WEIZMANN

Wielki człowiek w Izraelu

Wspomnienie o lordzie Melchett

W czasie obrad konferencji sjoinstów angielskich nadeszła smutna wieść o zgonie lorda Melchetta. Głos zabrał prez. Weizmann, który wygłosił następujące przemówienie

Znaleźliśmy się dziś w cieniu tragicznego wydarzenia — wielki człowiek w Izraelu przeszedł do wieczności, jeden z tych, którzy oddali nieocenione usługi naszej sprawie.

Lord Melchett zbliżył się do nas już w podeszłym wieku. Przez znaczną część swego życia był zaabsorbowany sprawami państwowemi, służył przemysłowi, nauce, polityce. W latach 1915—1916, podczas zmagań wojennych, gdy sprawa nasza zaczęła interesować opinję publiczną zbliżył się do nas lord Melchett, na początku niezdecydowanie, później stał się on

gorliwym zwolennikiem, filarem ruchu,

któremu udzielał bez zastrzeżeń poparcia swego moralnie i materjalnie. Lord Melchett nigdy nie mógł czynić rzeczy na małą miarę. Jego koncepcje zawsze były imponujące i kreślone z rozmachem. Widział on w Palestynie

jedyne rozwiązanie problemu żydowskiego,

zawsze zaś podchodził do tej kwestji z miarą męża stanu.

Przypominam sobie lorda Melchetta gdy towarzyszyłem mu w pierwszej podróży po Palestynie. Ten człowiek obarczony latami i doświadczeniem, wielki mąż stanu, przeistoczył się zupełnie, gdy dotknął ziemi palestyńskiej. Jak młodzieniec

entuzjazmował się wszystkiem,

co dostrzegał, kreślił szerokie plany, rzucał głębokie uwagi, które całkowicie się później sprawdziły. Gdy autem przejeżdżaliśmy przez Tyberjadę, lord Melchett powiedział, że bardzoby pragnął mieć tu swój dom, aby móc tu odrodzić się duchowo, po nużących trudach. Dopiero przed paru dniami, lord Melchett leżąc już na śmiertelnem łożu, przypomniał sobie, że robotnicy zatrudnieni w Tel Mond nie mają bibljoteczki, polecił więc natychmiast przesłać niezbędne dla tego celu środki.

Miał on czas dla rzeczy małych i dla rzeczy wielkich Gdy podczas rozruchów palestyńskich zakradła się wątpliwość, czy będzie kontynuowana praca w Tel Mond, lord Melchett wysłał krótki i zdecydowany telegram,

by pracę bez wahania dalej prowadzić.

Omawiając sprawy palestyńskie, lord Melchett zdradzał niezwykły hart, zawsze tryskał energją.

Zgon lorda Melechetta jest też niepowetowaną stratą dla imperjum brytyjskiego, dla przemysłu brytyjskiego,

dla sprawy pokoju między pracą i kapitałem.

Dla nas strata ta jest podwójnie dotkliwa. Zgon lorda Melchetta zaskoczył nas w chwili, gdy dzisiaj nasze przeżywa ciężki kryzys. W toku trudności, które spotykały nas w ciągu ostatnich 18 miesięcy

utraciliśmy trzech wielkich wpływowych przyjaciół,

Louis Marshalla, lorda Balfoura, obecnie zaś lorda Melchetta.

Przed dwoma laty zetknąłem się z lordem Melchettem w Nowym Jorku, był on zajęty b. doniosłemi zagadnieniami gospodarczemi. Wówczas lord Melchett oświadczył mi: jestem obecnie zajęty pewną nader ważną sprawą, lecz przyrzekam panu, że uczynię dla Palestyny więcej, niż ktokolwiek z ludzi żyjących. Przekonany jestem, że dotrzymałby swej obietnicy. Od czasu, gdy rozpoczął swe dzieło, które, jak tuszę, będzie kontynuowane i stanowić będzie wiecznie kwitnący pomnik ku chwale lorda Melchetta.

Dla mnie zgon lorda Melchetta oznacza stratę wielkiego, osobistego przyjaciela, dla którego zachowam na zawsze podziw i przywiązanie. Dotkliwym jest ciosem w życiu człowieka utracić nagle przyjaciela, ciężko więc mi jest mówić nad otwartym grobem. Mogę tylko powiedzieć, że w miarę sił i możności powinniśmy uczynić wszystko,

aby dzieło rozpoczęte tak chlubnie, nie doznało przerwy.

Najlepszym dowodem czci dla pamięci lorda Melchetta będzie kontynuowanie dzieła przezeń rozpoczętego w Tel Mond, Tyberjadzie, Hajfie i w różnych innych dziedzinach życia palestyńskiego.

Obowiązki nasze stały się jeszcze trudniejsze po tem, gdy odszedł od nas wielki przyjaciel, lecz taki już jest los naszego życia

Nowy lord Melchett

Londyn. (ŻAT). Następcą zmarłego lorda Melchetta (sir Alfreda Mond) jest jego syn Henry Mond, który jest posłem konserwatywnym w parlamencie angielskim wybranym z Liverpoolu.

Nowy lord Melchett, który liczy obecnie lat 32, brał czynny udział w wielkich przedsiębiorstwach ojca i szedł również jego śladami w zainteresowaniu dla działalności sjonistycznej.

Henry Mond już w r. 1928 wystąpił na wielkiem zgromadzeniu sjonistycznem w Guildhall poświęconem sprawie „Lasu Balfoura" w Palestynie. Również przed miesiącem poseł Henry Mond wystąpił w parlamencie angielskim przeciwko „Białej Księdze" lorda Passfielda, zaś po paru dniach, przemawiając na wiecu wyborczym w Whitechapel, odczytał list ojca, lorda Melchetta do wyborców żydowskich.

Charakterystyczne uchwały sjonistów angielskich

Konferencja sjonistów angielskich powzięła m. in. następujące rezolucje:

W związku z rokowaniami, które toczą się obecnie między rządem angielskim a Agencją Żydowską, konferencja zaleca egzekutywie w dalszym ciągu **przeciwstawiać się propozycjom które oparte są na gruncie Białej Księgi i wzywa przedstawicieli żydowskich, aby wycofali się z dalszych rokowań, jeśli taka polityka będzie nadal podtrzymywana przez rząd Jego Królewskiej Mości.**

Konferencja stwierdza, że zaufanie Żydów do władzy mandatowej może być przywrócone jedynie w tym wypadku, jeśli wrogość względem Żydów tak boleśnie i jaskrawo wyrażone w Białej Księdze będzie definitywnie wyeliminowane.

Dla dobra przyszłego pokoju i pomyślności Palestyny konferencja wzywa rząd, aby zapewnił Palestynie administrację, która zdoła lojalnie realizować politykę Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Konferencja jeszcze raz przypomina, że podstawowa zasada mandatu uznania więzi historycznej między narodem żydowskim a Palestyną została zatwierdzona i zaakceptowana przez Ligę Narodów. Dążeniem mandatu jest ułatwienie utworzenia w Palestynie ośrodka narodowego dla narodu żydowskiego, co może być osiągnięte jedynie **na drodze możliwie najszerszej imigracji i zapewnienia dla zwartej kolonizacji Żydów.** Konferencja stwierdza, że ninma podstaw dla współpracy z władzą mandatową, która nie uczyni zadość tym zasadn czym warunkom.

Konferencja wyraża ubolewanie z powodu kryzysu, wywołanego przez stanowisko zajęte przez rząd angielski, które spowodowało zrzeczenie się przez dr. Wiezmanna przewodnictwa organizacji sjonistycznej i Agencji Żydowskiej. Dr. Weizmann zareagował jednak w sposób jedynie możliwy, zgodny z honorem i najwyższemi interesami narodu żydowskiego i zamanifestował swe poczucie obowiązku społecznego, które zawsze ożywiało jego działalność, jako przywódcy ruchu sjonistycznego.

—o§o—

ZGON WYBITNEGO FIZYKA W Berlinie zmarł uczony żydowski o światowej sławie prof. Eugen Goldstein, który położył duże zasługi dla rozwoju fizyki eksperymentalnej. Goldstein należał do najwybitniejszych uczonych nowszych czasów. Żył on w niedostatku, prowadził swe badania z wielkiem poświęceniem. Nieraz proponowano mu objęcie katedry pod warunkiem porzucenia żydostwa. Goldstein nie chciał się na to zgodzić.

PROF. EINSTEIN, przebywający obecnie w Kalifornji przeprowadza wspólnie doświadczenia z prof. Michelsonem. Jest rzeczą charakterystyczną, że podczas gdy prof. Einstein podkreśla swą przynależność do żydostwa prof. Michelson syn Żyda z Polski ukrywa swe żydowskie pochodzenie

LOUIS LIPSKI powrócił ostatnio do aktywnej pracy sjonistycznej i stanął na czele organizacji sjonistycznej w Nowym Jorku. Sjoniści nowojorscy uchwalili niedawno rezolucję za odroczeniem kongresu sjonistycznego.

ECHA ZE ŚWIATA.

Start rakiety w stratosferę

Dnia 10 stycznia 1931 odbędzie się pierwszy start rakiety w stratosferę. Start ten przygotowuje dr. Lyon, fizyk amerykański, do spółki z drem Adlerem, fizykiem wiedeńskim. W dzień startu włoskie oddziały pionierów mają otoczyć gęstym kordonem wszystkie doliny sąsiadujące z Monte Redorto, skąd właśnie start ma nastąpić.

Jeśli start ten się uda, nastąpi urzeczywistnienie marzenia, które oddawna zajmowało uczonych Teoretyczne podstawy takiego lotu w stratosferę opracowane zostało przez Amerykanina Gordarda, Niemca Oberta, Austrjaka Valiera i Francuza Esnaud Pelleterie'a. Problem jest opracowany do najdrobniejszych szczegółów szkice są gotowe, gotowe są już nawet modele rakiet zaopatrzonych w przyrządy do badania atmosfery. Lecz od eksperymentów laboratoryjnych aż do pierwszej próby jest krok daleki, a wszelkie usiłowania w tym kierunku dotychczas kończyły się fiaskiem. Prof. Obert w Berlinie nagle przerwał swoją pracę, chociaż jego doświadczenia w tej dziedzinie były nawet całkiem poważne. Także austrjacki uczony Valier w rok przed swoją tragiczną śmiercią wraz ze znanym fabrykantem Oplem przeprowadził pierwsze próby z autem rakietowem. W praktyce okazało się więc, że rakieta może puścić w ruch auta a w dalszej konsekwencji też i aeroplany. Jeśli się więc uda start dra Lyona, będzie można zbadać warunki stratosfery, tj. owej warstwy powietrza, która zaczyna się powyżej 15 klm. od atmosfery otaczającej ziemię. Dotychczas aeroplany osiągnęły wysokość 13 klm., a nawet próbne balony bez ludzi wzbiły się tylko do 30 klm. Dr. Lyon zakreśla dla swej rakiety metę — 50 klm.

ISLANDJA I LIGA NARODÓW.

Jedynym krajem zachodnio-europejskim, niewchodzącym w skład Ligi Narodów, jest Islandja. Prawdopodobnie jednak jeszcze w ciągu bieżącego lata zażąda ona przyłączenia jej do Ligi. Zeszłego lata udał się w tym celu islandski minister spraw zagranicznych do Genewy, gdzie był przyjęty bardzo życzliwie.

ZBYT WIELE ORŁÓW, pojawiło się oczywiście nie w przenośni, ale w kantonie Grisons w Szwajcarji. Orły, wymierające już, jak sądzono niesłychanie się rozmnożyły tego lata. Miejscowa ludność żyje wciąż w niepokoju z powodu wyrządzanych przez drapieżne ptaki szkód. To też władze wydały pozwolenie strzelania do drapieżników.

DZIEŃ POLITYCZNY.

Rychłe zmiany w rządzie?

Jak donosi „Naprzód“ w korespondencji z Warszawy, zamierzone są w najbliższym czasie poważniejsze zmiany w gabinecie p. Sławka. Po styczniowej sesji Rady Ligi Narodów ma zostać ministrem spraw zagranicznych pułkownik Beck, zaś p. Zaleski ma objąć ambasadę w Londynie po p. Skirmuncie. Również ustąpić ma p. Matuszewski na rzecz nowego wiceministra skarbu pułk. Koca. Nadto zlikwidowane ma być ministerstwo reform rolnych. Wkońcu informuje „Naprzód“ o rychłem ustąpieniu prezesa Banku Gosp. Kraj. gen. Góreckiego, jednak pogłoska ta została już wczoraj przez PAT. kategorycznie zdementowana.

Przed likwidacją ministerstwa pracy

Jak już donosiliśmy, w sferach politycznych omawiana jest obszernie sprawa likwidacji ministerstwa pracy i opieki społecznej. Podobno pogłoski na ten temat powstały na skutek oświadczenia ministra handlu i przemysłu pułk Prystora, który w jednem ze swoich przemówień miał zapowiedzieć likwidacje tego ministerstwa. Funkcje ministerstwa pracy mają być przekazane departamentowi pracy, który będzie kierowany przez wiceministra i będzie przydzielony do ministerstwa handlu i przemysłu. Departament opieki społecznej ma wejść w skład ministerstwa spraw wewnętrznych.

Echa Brześcia

PROF. BARTEL WYSTĄPI W SPRAWIE BRZEŚCIA?

W akcji protestacyjnej profesorów wyższych uczelni przeciw sprawie brzeskiej, zwracał uwagę brak udziału profesorów politechniki lwowskiej. Obecnie, jak donosi katowicka „Polonja“ w kołach politycznych krążą pogłoski, że do Warszawy ma przybyć b premjer prof. Kazimierz Bartel, który zwrócić się ma do p Prezydenta Rzplitej w sprawie Brześcia. Podobno do kroku tego prof. Bartel został spowodowany przez swoich kolegów z Politechniki Lwowskiej

LITERACI POLSCY A BRZEŚĆ

Znany krytyk J. N Miller ogłasza w „Robotniku“ odpowiedź sekretarjatu Związku literatów polskich. jaką otrzymał na swój apel o zajęcie stanowiska wobec afery brzeskiej W odpowiedzi sekretarjat zaznacza, że Związek Literatów polskich nie może w tej sprawie zabierać głosu „ze względu a podłoże polityczne“.

„Robotnik“ ogłasza ponadto telegram Wacława Sieroszewskiego w nowojorskiem piśmie polskiem „Nowy Świat“, będący odpowiedzią na zapytanie owego pisma co do wystąpień Struga na łamach „Robotnika“. Telegram ten brzmi:

„Wystąpienia Struga mają swe źródła w jego nienawiści do Piłsudskiego, płynącej z podrażnionej ambicji pisarza Nie chciano słuchać jego nieodpowiednich i stronniczych rad Napastliwe i obrzydliwe artykuły Struga o prezydencie Mościckim i marszałku Piłsudskim wywołały nawet rozłam wśród masonów polskich i usunięcie Struga z przewodnictwa Sprawa więzienia w Brześciu była wyjaśniona w trybie przepisanym ustawowo przez władze sądowe, które nie znalazły przekroczeń. Strug już pisał raz kłamliwie o więziennictwie polskiem.

(—) Wacław Sieroszewski“.

„Robotnik“ zaznacza. że Sieroszewski wypowiedział więc swój sąd o Brześciu kiedy jeszcze interpelacja „brzeska“ nie była ogłoszona. Uderza przytem zdanie, że sprawa brzeska została „wyjaśniona w trybie przepisanym przez władze sądowe, które nie znalazły prekroczeń“.

RADJO

SOBOTA, 3 STYCZNIA.

Kraków (313) 11.40 Przegl. prasy, PAT, 11,58 Sygnał, Hejnał, 12,10 Gramof. 13,10 Kom meteor. 15 Kom. gosp. 15,35 Gramof. 15,50 Odczyt pt „Kryzys w żegludze pasażerskiej na Atlantyku“ — wygł p Dr. W. Ormicki, 16,15 Gramof 16,35 Odczyt „O mistrzach szabli i szpady w Polsce“ wygł Inż. Wł Mańkowski, 18 Dla młodzieży, 19 Rozmait Kom 19,25 Kom. roln. 19,40 Dziennik prasowy, 20 Słuchowisko z Wilna, „Na ustach grzechu“ Samozwaniec, 20,45 Muz. lekka, w wykonaniu P. R., 21,15 Feljet 22 Feljet. 22,15, 20 minut poświęconych Chopinowi, 22,50 Komun 23 Muz tan.

Lwów (385,1) 11,40—23 p. Kraków.

Katowice (408,7) 11,40 PAT. 11 58 Sygnał. Hejnał. 12,10 Gramof 13,10 Kom meteor 14,30 Przegl. wydawnictw perjodycznych. 15 Kom gosp 15.20 Kom 15,50 Odczyt (p. Kraków). 16,10 Gramof 16.35 Odczyt, 18 Audycja dla młodzieży. 18,30 Skrz poczt, dzieci, 19 Rozmait Komun. 19,15 Odczyt 19,35 Kom 19,40 Dziennik prasowy, 20 Słuchowisko z Wilna 20,45 Muz. lekka, 22 Feljet 22,15 20 minut poświęconych Chopinowi. 22,50 Kom. meteor. 23 Muz tan.

Wiedeń (516,3) 12, 17,15, 19,50 Muz.

Ostatnie dni akcji szeklowej w zach. Małopolsce i Śląsku

Rzeszów: „...Dotychczas sprzedano u nas 840 szekli. Akcję ukończymy 4-go stycznia. Dotychczas przekazaliśmy Wam 600 złotych, jutro prześlemy dalsze 200 zł. Spodziewamy się osiągnąć pełny kontyngent.

Nowy Sącz „...Doychczas przekazaliśmy Wam na rachunek tegorocznej akcji szeklowej 634.80 gr Liczymy na osiągnięcie pełnego kontyngentu. W akcji szeklowej biorą udział wszystkie ugrupowania. Posiedzenia Lokalne. Komisj. Szeklowej odbywają się prawie codziennie“

Jarosław „...Akcja szeklowa idzie u nas w dość szybkiem tempie. Czynimy wszystko, co iest w naszej mocy celem osiągnięcia maksimum rozsprzedanych szekli. Odbywamy kilka razy w tygodniu posiedzenia i wszelkiemi sposobami, jakie tylko stoją do dyspozycji staramy się osiągnąć kontyngent. Wszelkie wpływy przesyłamy Wam na konto PKO“

Król. Huta „...Na wczoraj odbytem posiedzeniu Komisji Szeklowej stwierdzono przekroczenie kontyngentu (250) szeklowego i uchwalono nadwyżkę doprowadzić do 50 procent. Wzywamy Katowice do powzięcia identycznej uchwały. Zebrane pieniądze prześlemy najpóźniej 3 bm. z zestawieniem i listą szeklowców“.

Radymno: „...Z nałożonego na nas kontyngentu 100 szekl wysłaliśmy wczoraj za 50 szekli 60 zł., w piątek wysyłamy z całą pewnością dalszych zł. 60, a możliwe nawet więcej, by przekroczyć w ten sposób kontyngent“.

Raniżów: „...Dopiero dzisiaj możemy Wam donieść. że wyznaczone nam 50 szekli zostały sprzedane, aczkolwiek z wielką bardzo trudnością. Pieniądze przekazujemy“.

Dębica: „... W dniu dzisiejszym przekazaliśmy przez konto PKO zł 220 Akcja szeklowa iest już na ukończeniu, dotychczas sprzedaliśmy około 300 szekli, praca nasza idzie w kierunku zainkasowania pieniędzy za już rozsprzedane szekle oraz pozyskania nowych szeklowców W pracy szeklowej biorą udział członkowie wszystkich organizacyj“.

Dziedzice: „...Na ostatniem posiedzeniu Lokalnej Komisji Szeklowej uchwaliliśmy podwyższyć nałożony na nasze miasto kontyngent o 50 proc. Wszelkie akcje zostały odłożone na czas późniejszy. by móc proklamowany tydzień szeklowy wyłącznie dla szekla poświęcić. Warto zaznaczyć bardzo ciekawy godny naśladowania fakt: 40 szekli sprzedał jeden z członków naszej organizacji, co stanowi 40 procent nałożonego na nas kontyngentu“.

Księga pamiątkowa akcji szeklowej na XVII. Kongres

Ilość zwolenników ruchu siońskiego nigdy dotąd jeszcze nie ujawniła się podczas akcji szeklowej w całej pełni Aparat organizacyjny nie zdołał jeszcze nigdy bez reszty zebrać szekla od wszystkich zwolenników naszej Organizacji. Musi się to stać w tym roku. Ażeby akcja szeklowa naszej dzielnicy na XVII. Kongres, który ma być odpowiedzią na Biała Księgę. dała odpowiednie wyniki. Centralna Komisja Szeklowa uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu przejąć uchwałę Egzekutywy Organizacji Sjonistycznej w Krakowie, ustanawiającą księgę pamiątkową tegorocznej akcji szeklowej. Do księgi tej wpisani będą: 1) prezesi lokalnych komisyj szeklowych i prezesi komitetów lokalnych organizacyj tych miejscowości. w których kontyngent szeklowy nałożony przez Centralną Komisję Szeklową przekroczony będzie o 50 proc., 2) wszyscy ci Towarzysze, którzy sami zbiorą w miejscowościach Kraków i Tarnów po 50 szekli. w Bielsku. Jarosławiu, Rzeszowie, Nowym Sączu po 30 szekli, w Katowicach, Gorlicach, Chrzanowie, Bochni, Oświęcimiu i Sanoku po 25 szekli, w Mielcu, Łańcucie. Jaśle. Król. Hucie, Strzyżowie, Andrychowie, Brzesku, Jaworznie, Kolbuszowie, Nowym Targu, Przeworsku Sędziszowie. Tarnobrzegu, Leżajsku, Cieszynie i Wadowicach po 20 szekli, w Brzozowie, Dukli, Dziedzicach, Dąbrowie Grybowie. Kętach, Krynicy. Krzeszowicach Ropczycach. Rymanowie, Rozwadowie, Skoczowie, Trzebini, Zakopanem i Lisku po 15 szekli, 3) we wszystkich innych miejscowościach po 10 szekli, 4) ta organizacja młodzieży, która przekroczy o 20 procent kontyngent na nią nałożony przez Lokal na Komisję Szeklową.

Centralna Komisja Szeklowa
dla Zachodniej Małopolski i Śląska

Przed XVII Kongresem

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie przyjmuje zamówienia na karty wstępu dla gości na XVII. Kongres Sjonistyczny, który odbędzie się w lutym w Karlsbadzie. Ceny tych kart są następujące: I. kategorja 500 Kc., II. kategorja 300 Kc., III. kategorja 150 Kc., IV. kategorja 80 Kc.

Zamówienia na karty wstępu oraz pieniądze winny wpłynąć do Biura Egzekutywy, Kraków ul. Stradom 15 najdalej do dnia 15 stycznia br. Przyznanie miejsca zastrzeżone jest przez biura kongresowe.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej przyjmuje również zamówienia na „Kongress-Zeitung“ oficjalny organ Kongresu, który wyjdzie w języku niemieckim w 12 numerach. Cena wszystkich numerów Kongress-Zeitung wynosi 26 Kc.

Oprócz tego można zamówić publikacje Kongresu, a mianowicie Sprawozdanie Egzekutywy londyńskiej, sprawozdanie Keren Hajesod i sprawozdanie Keren Kajemeth Leisrael w języku hebrajskim, niemieckim i angielskim po 20 Kc. za każde sprawozdanie. Bezpośrednio po Kongresie ukaże się stenograficzny protokół z posiedzeń Kongresu. Protokół ten będzie można nabyć za cenę 50 Kc.

Kto wszystkie wyżej wymienione publikacje naraz zamawia, otrzyma je za zniżoną cenę, a mianowicie za 120 Kc (zamiast 136), oraz otrzyma publikacje te w oficjalnej mapie kongresowej.

Egzekutywa przyjmuje również zamówienia na umieszczenia podczas Kongresu.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

List z Nowego Sącza

Z Tow. Dram. im. Anskiego. — Hanoar Haiwri. - Safa Berurah.

Onegdaj wystawiło tutejsze Żyd. Tow Dramat. im. Anskiego sztukę Szaloma Alejchema p. t Die Goldgreber (Skarb) w reżyserji inż. Salpetera i przy dekoracyjnej współpracy art. Klugera. Rzecz sama wymagająca wiele wkładów i technicznych przygotowań, została mimo wszystko naogół przez naszych amatorów opanowana. I ten właśnie moment najsilniej podkreślamy. Tow. Dramat im. Anskiego, które przy trudnych warunkach materjalnych i braku zrozumienia wśród tutejszego społeczeństwa żydowskiego pracuje w ciasnej izdebce przy ul. Narutowicza nie zraziło się tą ślepą obojętnością i zagrało rzewną, piękną legendę o Skarbie nigdy nie znalezionym, wyczarowaną słowami Szaloma Alejchema. (Skąd jednak wzięła się na afiszach ta niewytłumaczona u nas dzika pisownia hebrajskich wyrażeń?).

Na odbytem w dniu 19 bm. Walnem Zgromadzeniu dokonano, po ożywionej dyskusji, wyboru nowych władz Tow. Dram. im. Anskiego Do nowo wybranego Wydziału weszli tow. Z. Korn. inż. Salpeter, R. Grieblówna, A. Kornówna, K. Friedman, A. Steif, J. Friedman i Steiner. Do Komisji Rewizyjnej tow. Braw, Fertig M. i Mgr. Sz. Lustbader.

W życiu organizacyjnem Nowego Sącza bodaj że najżywotniejszym elementem jest „Hanoar". Utworzona przed rokiem niespełna, organizacja ta rekrutująca się przeważnie z młodocianych, dobrze zapowiadających się tow. pracuje silnie i może służyć za wzór starszym. Praca wre zwłaszcza w „kwucach", gdzie urządza się częste pogadanki i referaty. Ogólne kierownictwo objęli tow Sprei H., Lustig L., Kornreichówna i Eisenówna. Przy Hanoarze odbywają się seminarja judaistyki prowadzone przez tow. Dra Fischla szkolące o odpowiednim kierunku kierowników kwuc i innych org. młodz.

Dnia 23 bm. odwiedzili nasze miasto Jonas Turkow i Ida Kamińska, dając w swym gościnnym występie sztukę pt. „Krzyk sumienia".

Ze szczególnem uznaniem wspomnieć należy o działalności Tow. Szkoły Hebrajskiej „Safa Berurah". Tow. to utrzymuje nowocześnie urządzoną freblówkę pod kierownictwem p. Rosnerówny, kwalifikowanej freblanki. Usiłowania, aby powołać do życia szkołę powszechną nie doprowadziły do skutku. Niestety nie ma jeszcze wśród Żydów naszych należytego zrozumienia dla Szkółki.

Z NOWEGO TARGU.

(Kor. wł.) Staraniem Komisji Żyd. Fund. Narod. odbył się onegdaj w przepełnionej po brzegi sali „Czytelni żydowskiej" Wieczór Chanukowy. Na program jego złożyły się wygłoszenie wiersza powitalnego własnego układu przez p. Sal. Elbauma, deklamacja Riegerówny, świetne przemówienie tow. Spitza, obrazy sceniczne wykonane przez Natowiczównę, Org. „Haszomer Hacair" i „Agudat Hanoar Haiwri" oraz część koncertowa wykonana przez zespół złożony z pp. Elbauma, braci Lannerów, Löwenberga i Günsberga Z uznaniem należy podnieść intenzywną pracę p. Sal. Elbauma, w którego energicznych rękach spoczywało przygotowanie wieczoru oraz pomysłowe przygotowanie dekoracyj przez p. Handlera. Wszystkim powyższym osobom i organizacjom, które przyczyniły się do uświetnienia wieczoru należy się szczere podziękowanie za świetny wynik wieczoru, który pozostawił silne wrażenie.

W sali „Czytelni żydowskiej" odegrali onegdaj Ida Kamińska i Zygmunt Turkow „Krzyk sumienia" L. Verneuilla i „Morfium" Ludwika Hercera.

Z inicjatywy Komitetu Lokalnego powołana została do życia Lokalna Komisja Szeklowa, która energicznie zabrała się do pracy, co każe żywić nadzieję, że już w najbliższych dniach zdoła się wyznaczony nam kontyngent szekli osiągnąć.

Z ŻYCIA SJONISTYCZNEGO W BOCHNI

(Kor. wł.) Z inicjatywy Egzekutywy Sjonistycznej w Krakowie praca sjonistyczna w Bochni ostatnio się ożywiła. Na posiedzeniu Komitetu Lokalnego, w którem brał udział delegat krakowskiej Egzekutywy, utworzono Komitet, Organizacyjny dla zorganizowania sjonistycznego Klubu towarzyskiego i organizacji starszej młodzieży. Akcja ta przy ścisłej współpracy Egzekutywy po stępuje naprzód Zorganizowanie starszej młodzieży jest już faktem dokonanym. Pracą tą kierują: tow Blumówna. Horowitzówna, Mondererówna, Schweberówna, W. Frisch, Wilf i I Frisch.

Obecnie czytelnia organizuje cykl odczytów Pierwszy odczyt wygłosi tow mgr Leon Salpeter z Krakowa w niedzielę dnia 4 bm. Komitet Obywatelski dla zorganizowania Klubu towarzyskiego wyłoniony z członków K. L. przystępuje do realizacji tego planu w najbliższych dniach Akcja szeklowa rozwija się dobrze. Wszelkie możliwe kroki dla uzyskania dodatniego wyniku akcji szeklowej zostały podjęte. **F. K.**

Z RADOMYŚLA WIELKIEGO.

(Kor. wł.) W niedzielę 21 grudnia jako ostatni dzień Chanuka ‚urządziło ruchliwe gniazdo „Hanoar Haiwri" „wieczorynkę chanukową" z obfitym programem Po odśpiewaniu przez chór org. pieśń „Janejrot halalu" uroczyste przemówienie wygłosił J. Bienestock z Tarnowa. Resztę programu wypełniły deklamacje i nader udana „Spowiedź" sjonisty skazańca sybirskiego. Wkońcu odegrano sztukę 4-ro aktową pt. „Iszarah" (Latajnera) pod wytrawną reżyserją p M. Fogelfanga Na szczególną wzmiankę zasługują pp. Keller i Fogelfang. Część dochodu przeznaczono na K. K. L.

—ogo—

TOWARZYSTWO DLA UCZCZENIA 50-LETNIEGO JUBILEUSZU SZALOMA ASZA

W związku z 50-leciem Szaloma Asza powstał w Warszawie komitet złożony z 50-ciu osób, który ma wypracować szczegóły uczczenia Szaloma Asza Na pierwszem zebraniu, w którem uczestniczyły wybitne osobistości żydowskie stolicy, uchwalono urządzić raut w salach warszawskiej Rady miejskiej, oraz utworzyć fundusz dla rozdzielenia nagród dla najlepszych dzieł w literaturze hebrajskiej i żydowskiej. Na czele komitetu stanął dr. Gerson Lewin, a w skład jego wchodzą pp Trusker. Rafał Szereszewski, Finkelstein, dr Gotlieb, dr. Schipper i M Turkow.

PRZEDŁUŻENIE FERYJ ZIMOWYCH WE LWOWIE

Kuratorjum okręgu szkolnego we Lwowie przedłużyło z powodu grypy ferje zimowe do 6 stycznia we wszystkich szkołach lwowskich

MINISTER LITEWSKI W WILNIE.

Bawiący w Wilnie litewski minister komunikacji Wilejszys, podejmowany był w dniu wczorajszym obiadem przez działaczy litewskich. W czasie obiadu minister żywo interesował się sprawami kulturalno- oświatowemi i społeczno gospodarczemi ludności litewskiej. Większość dnia spędził p. Wilejszys przy zwłokach swej matki.

SŁABY SYLWESTER W WARSZAWIE.

Ostatni Sylwester minął na ogół bardziej spokojnie w Warszawie niż w latach ubiegłych. Ruch na ulicy był słaby, wielki bal urządzony w Reducie skończył się niemal fiaskiem — sale były do połowy zapełnione. W kawiarniach zauważono wiele wolnych stolików. Ruch w restauracjach był bardzo słaby. Naogół bardzo mało pito, to też stosunkowo nie zdarzyło się dużo wypadków. Krzyża gospodarczy dawał się w ostatnim dniu ubiegłego roku silnie we znaki. Pogotowie ratunkowe udzieliło w nocy sylwestrowej w ambulatorjach lub na miejscu wypadku pomocy 10 osobom poszwankowanym w czasie bójek lub napadów, oraz rozpraw nożowych.

M. in. zawezwano pgotowie ratunkowe do znanego baru „Oaza", gdzie doszło do zajścia między obecnymi w restauracji mjr. Sobolewskim a Abdul- Halik- Bejem księciem Usmi. poddanym tureckim, który czynnie znieważył mjra Sobolewskiego Major wydobył rewolwer i strzelił pięciokrotnie, raniąc dwukrotnie księcia Usmi. oraz Franciszka Mieszkowskiego. Mjr Sobolewskiego przekazano prokuratorze wojskowej. Jest on inwalidą bez nogi i piastuje stanowisko szefa kancelarji DOK. I.

TAJEMNICZE TRAGEDJE OFICERSKIE

We Lwowie wydarzył się dwie tragedje oficerskie. W Sknilowie, w mieszkaniu jednego z oficerów odbywała się zabawa, w której uczestniczyli oficerowie i ich małżonki. W pewnym momencie współuczestnik zabawy ppor H. Ch dobył rewolweru i strzelił do siebie w brzuch Ciężko rannego odwieziono do szpitala wojskowego Wypadek ten wywołał na zebranych wstrząsające wrażenie. Tło sprawy oparte podobno na tle uczuć wobec pewnej pani Żandarmerja wojskowa prowadzi dochodzenia.

W drugim wypadku rozegrał się krwawy dramat w mieszkaniu pani Z. przy ul Głowińskiego gdzie bawił major G z jednego z pułków ułańskich, stacjonowanych w Małopolsce Wsch. Major ten został kulą rewolwerową raniony w okolicę serca. Przewieziono go do szpitala. Ową panią, u której major przebywał — aresztowano.

MILJONOWE DEFRAUDACJE W MAGISTRACIE WARSZAWSKIM

Wbrew podejrzeniom, jakie powstały w związku z popełnionemi przez b kierownika biura radcy prawnego magistratu, Hilarego Dąbrowskiego nadużyciami, jakoby współdziałali z nim inni urzędnicy miejscy, badany przez sędziego śledczego Hilary Dąbrowski zeznał, że popełniał nadużycia od r 1924 i czynił to sam oraz udawało mu się to dzięki wyjątkowemu zaufaniu, jakiem cieszył się u swych zwierzchników.

Wedle wiadomości, jakie dochodzą, okazuje się, że suma dokonanych przez defraudanta sprzeniewierzeń nie jest tak znikoma, jak to początkowo starano się przedstawić. Okazuje się bowiem, że suma nadużyć już w chwili obecnej sięga podobno olbrzymiej cyfry miljona złotych

GROTESKOWY WYPADEK W WILNIE.

W Wilnie wydarzył się na dorocznym balu policji w sali Rady miejskiej groteskowy wypadek Kiedy sala była pełna policji, wtargnęło na salę kilka osób, pobiło jednego z wywiadowców i uciekło bezkarnie

KOSZTOWNY ROMANS W POCIĄGU

Pewien warszawski kupiec p. D. T. po załatwieniu sprzedaży lasu w okolicy Torunia wracał pociągiem do Warszawy ze sumą 30.000 złotych Na pewnej stacji wsiadła do przedziału pewna młoda, elegancka dama w towarzystwie starca. Otrzymawszy pozwolenie od p. T. ułożyła owa dama starca do snu, a sama wszczęła rozmowę z p. T., przedstawiwszy się jako małżonka nieporadnego staruszka Doszło w końcu do tego, że rozmowa toczyła się bardzo poufale i dama poczęstowała swojego towarzysza podróży papierosem. Po pewnym czasie p. T. został zbudzony przez służbę kolejową, damy ani starca w przedziale nie było, brakło także walizy pana T. i jego portfelu zawierającego 30.000 złotych w gotówce. Jak się okazało, owa dama i starzec wysiedli niedaleko Warszawy, a byli to prawdopodobnie wyrafinowani usypiacze kolejowi, którym udało się „nabrać" p. T.

NIEUDAŁA WYPRAWA INSTRUKTORÓW KOMUNISTYCZNYCH.

Na odcinku granicznym Rubieżewicze patrol KOP zatrzymał dwóch podejrzanych osobników, którzy nielegalnie przedostali się przez granicę. Przy zatrzymanych znaleziono listy polecające od komunistycznej partji zachodniej Białorusi do polskiej partji komunistycznej w Warszawie i Lodzi, instrukcje komunistyczne oraz pełnomocnictwo do objęcia stanowisk instruktorów w organizacjach komunistycznych w Polsce. Osobników tych skierowano do dyspozycji władz śledczych.

OSZUSTWA ASEKURACYJNE W POZNANIU

Onegdaj zapadł wyrok w procesie o nadużycia finansowe na szkodę krajowej ubezpieczalni od ognia w Poznaniu Oskarżony Józef Ujejski został skazany na trzy lata więzienia Oskarżony Julian Tyczka na jeden rok więzienia i Stefan Kostrzewa na 4 miesiące więzienia. Inni oskarżeni zostali uwolnieni.

ZBRODNICZE PODPALENIA...

W nocy z 29 na 30 ub m we wsi Tereblicze pow Stolińskiego spalił się z nieustalonej przyczyny młyn parowy, będący własnością Abrama Feldmana. Straty wynoszą 27,000 zł Pierwiastkowe dochodzenie stwierdziło, iż pożar powstał prawdopodobnie wskutek zbrodniczego podpalenia

Onegdaj popołudniu na terenie fabryki mechanicznego obuwia „Cetanja" przy ul. Leszno 74 w Warszawie powstał groźny pożar Straty są poważne, lecz narazie nieustalone Istnieje możliwość podpalenia Z powodu zatargu z robotnikami fabryka, zatrudniająca 80 pracowników, od ubiegłej soboty jest nieczynna.

Bł. p.

SAN DYWIŃSKI

b. kantor synagogi postępowej

zmarł nagle po długiej a ciężkiej chorobie przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 4 b. m., o godzinie 11-tej przedpołudniem z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żyd. w Krakowie, — o czem zawiadamiają w smutku pogrążeni

ŻONA Z DZIEĆMI.

Nie zwlekaj!

Sjonisto! Jeszcze tylko 2 dni pozostały dla akcji szeklowej, tylko jeszcze przez 2 dni możesz werbować szeklowców!! Czyż nie wykorzystasz tego krótkiego czasu dla powiększenia liczby tych, którzy wykupując szekel manifestują swą wolę odzyskania niepodległego bytu dla swojego narodu na własnej ziemi?

Sjonisto! czy w chwili tak poważnej dla naszego ruchu szczędzić będziesz wysiłków dla jego dobra?

Sjonisto! Ofiarność Twoja i poświęcenie jest znane! Znanem jest Twoje poczucie odpowiedzialności i dlatego w jedenastej godzinie akcji szeklowej zwracamy się do Ciebie z zapytaniem: Czy wiesz o tem, że setki, a nawet tysięcy narodowo uświadomionych Żydów, którzy łączność swoją z ruchem odrodzeniowym manifestują przy każdej sposobności nie są jeszcze zaopatrzeni w szekle, mimo, że akcja szeklowa zbliża się ku końcowi? Dziś zatem i jutro musisz ich zaopatrzyć w szekel! Ani jeden nie powinien być pominięty! Pamiętaj, że czas jest krótki!

Nie zwlekaj!

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 44	STYCZEŃ 3 Sobota 14 Thebet 569[illegible]	Zachód słońca 15 m. 36

Emigracja do Palestyny

Biuro Palestyńskie w Warszawie donosi nam, że z powodów od niego niezależnych, nie może wysłać okrętem, wyjeżdżającym z Trjestu dnia 14 stycznia 1931. żadnej grupy chaluców. Wyjazd grupy chaluców, którzy mieli wyjechać tym okrętem, zostaje przełożony do następnego okrętu, który opuszcza Trjest 21 stycznia. Z Warszawy wyjedzie ta grupa 19 bm. o godz. 3 popoł.

Terminy wyjazdu najbliższych 3 grup chaluców przedstawiają się następująco:

1) okrętem wyjeżdżającym z Trjestu 21. I. Odnośna grupa opuści Warszawę 19. I.

2) okrętem wyjeżdżającym z Trjestu 11. 2. Odnośna grupa opuści Warszawę 9 II.

3) okrętem wyjeżdżającym z Trjestu 25. 2. Odnośna grupa opuści Warszawę 23. II.

Pozostałemi okrętami, które wyjeżdżają z Trjestu do Palestyny co tydzień we środę, prócz wyżej wymienionych terminów — nie wysyła Biuro Palestyńskie żadnych grup i nie będzie mogło załatwić dla tych okrętów żadnych kart okrętowych dla emigrantów, którzy jadą na podstawie wizy Urzędu Emigracyjnego.

Równocześnie donosi Biuro Palestyńskie, że 21 II. wyjeżdża okręt „Faber Line" z Konstancji do Palestyny. Okrętem tym wysyła również Biuro Palestyńskie grupę emigrantów.

Otwarcie „Tygodnia Makkabi" w Polsce

Stosownie do uchwał Egzekutywy Oddziału Polskiego Wszechświatowego Związku Makkabi rozpoczyna się w niedzielę dnia 4 stycznia 1931. w całej Polsce „Tydzień Makkabi". Na terenie całej Polski odbędą się przez cały tydzień od 4—11 stycznia imprezy sportowe, zebrania propagandystyczne i akademje. W okręgu krakowskim Odziału Polskiego Wsz. Zw. Makkabi Tydzień Makkabi rozpoczyna się Wielkiem Zebraniem Organizacyj Młodzieży Narodowo-Żydowskiej w niedzielę, dnia 4. bm. w lokalu Stow. Merkaz-Hazeirim, przy ul. Krakowskiej 41, o godzinie 5 pop. Główne przemówienie wygłosi sekretarz Egzekutywy Okręgu Krakowskiego p. dr. Schenker Edmund.

W ciągu tygodnia odbędą się akademje i zebrania młodzieży w następujących miejscowościach: Tarnów, Grybów, N. Sącz. Krynica. Wieliczka, Bochnia, Nowy Targ, Zakopane. Trzebinia, Szczakowa. Również Okręg Bielski urządza zebrania w Bielsku, Żywcu, Chrzanowie, Oświęcimiu, Katowicach i Król. Hucie.

Postulaty pracowników handlowych

Na ostatniem walnem zgromadzeniu związku zawodowego pracowników handlowych uchwalono zwrócić się do władz państwowych z szeregiem postulatów. Pracownicy handlowi domagać się będą od rządu rozszerzenia doraźnej akcji zasiłkowej dla pracowników, którzy wykorzystali już zasiłk. ustawowe zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych i wzmożenia kontroli nad przestrzeganiem 7-godzinnego dnia pracy oraz 8 godzinnego pracy w sklepach. Pozatem związek zawodowy pracowników handlowych zaprotestować ma przeciw przedłużeniu godzin handlu, zwłaszcza w niedziele i święta, na koniec zaś powzięto szereg rezolucyj w sprawie akcji mieszkaniowej Z.U.P.U.

——o§o——

— **DODATEK „DOM I SZKOLA"** ukaże się ze względów technicznych w jednym z następnych numerów „Nowego Dziennika".

——o§o——

— **NOCNY DYŻUR APTEK.** Dziś w nocy z soboty na niedzielę mają dyżur apteki: Rynek 22, ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, al. Listopada 5, Dietla 76, i Kalwaryjska 27.

— **CENNE WYKOPALISKA PRZEDHISTORYCZNE.** Rodzina śp. Ludwika Chrząszcza w Graboszycach ofiarowała do Muzeum Archeologicznego Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie cenny zbiór wykopalisk przedhistorycznych, pochodzących z Kwaczały i Jankowic w pow chrzanowskim. Zbiór ten z wczesnej epoki żelaza, okresu t zw. halsztackiego (około 800 przed Chr.) składa się ze stukilkunastu naczyń i 167 przedmiotów bronzowych, ołowianych i żelaznych

— **Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI.** Posiedzenie Wydziału matematyczno- przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek 5 bm Na porządku dziennym referaty prac naukowych z dziedziny: **fizyki** (p. M. Kaczyńskiej), **chemji** (pp Skąpskiego, E. Kurzyńca, prof. W. Świętosławskiego, A. Pitza i Kraczkiewicza, prof. K. Dziewońskiego i L. Sternbacha), **filizofji** (prof. Rogozińskiego), **anatomji** (pp. Elknera, L. Sitowskiego i St. Rungego)

— **POSIEDZENIE SEMINARJUM MEDYCYNY PRAKTYCZNEJ** Związku Lekarzy Kas Chorych „Koło Kraków" z referatami dra Henryka Leuchtera i dra Maksymiljana Blasberga odbędzie się we czwartek dnia 8 bm w sali konferencyjnej Kasy Chorych, Batorego 3. III p. Początek posiedzenia o godz 7-mej wiecz. Goście (lekarze) mile widziani.

— **ZBIÓRKA SYLWESTROWA** na Towarzystwo Ratunkowe przyniosła tym razem kwotę 3.230 złotych, to jest o zgórą 1.000 złotych mniej, niż w roku ubiegłym. Znać, że ciężkie czasy..

— **DO RUCHU TELEFONICZNEGO ZE STANAMI ZJEDNOCZONEMI AMERYKI PÓŁNOCNEJ,** Kubą, Kanadą, Meksykiem i Australją (miasta Sydney, Melbourne, Brisbane w Rucensland i Adelaida) via Berlin— Londyn— Radjo dopuszczono Bielsko, Bydgoszcz, Gdynię, Katowice, Kraków, Łódź i Poznań.

— **POD KOŁAMI TAKSÓWKI.** Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala św Łazarza Katarzynę Leśniak (lat 30) zam. przy ul Dietla 103, która przechodząc w poprzek ulicy Dietlowskiej została potrącona przez autodorożkę Kr 95682, prowadzoną przez pomocnika kierowcy Rudolfa Wąsa, zam. Grzegórzki 10 Leśniakowa wskutek upadku doznała wstrząsu mózgu. — Wczoraj w południe najechał samochód Nr. 96061 na Rynku Głównym 70-letnią Marję Jaskura, zam. przy ul. Librowszczyzna 1 Staruszka wskutek wypadku doznała złamania lewego i prawego przedramienia oraz skaleczenia małżowiny usznej. Po opatrzeniu przewieziono ją do szpitala chirurgicznego.

— **CIĘŻKO POBITY** został ubiegłej nocy w Skotnikach Michał Tomczyk (lat 38) robotnik. Zawezwany wczoraj rano lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził u Tomczyka rany na głowie i złamanie kilku żeber. Po opatrzeniu przewieziono go w ciężkim stanie do szpitala w Krakowie. Sprawą zajął się posterunek policji w Kobierzynie.

— **DO ZAMKNIĘTEGO MIESZKANIA** N. Engelsteina przy ul Orzeszkowej 1 4 dostali się dnia 1 bm. jacyś złodzieje i skradli biżuterję oraz srebro stołowe wartości 1700 zł.

— **4 BECZKI PIWA** skradli niewyśledzeni sprawcy podczas nocy sylwestrowej z magazynu piwa przy ul. Lipowej 1 1 na szkodę kupca Naftalego Landaua, zam. przy ul. Józefińskiej 1. 33. Wartość piwa, pochodzącego z browaru tarnowskiego, wynosi 60 zł.

— **Z KRONIKI ARESZTOWAŃ.** W ciągu ubiegłej doby organa policji aresztowały Marję Skowronek (lat 21) służącą, podejrzaną o kradzież materji wartości 700 złotych na szkodę swej służbodawczyni Zofji Order zam przy ul. Dietla 58 i Gajewskiego Eugenjusza (lat 38) zam. w Zielonkach, jako jednego z silnie podejrzanych o włamanie kasowe do Banku Kupieckiego przy ul. Dietlowskiej 37. Ponadto przytrzymano 2 osoby za włóczęgostwo.

Naszej kochanej Koleżance p. Loli Königsberg z Bochni, z powodu zgonu Jej Matki błp. **Süssli Königsberg,** wyrażamy gorące współczucie.

8x **Personal firmy Majer Jakubowicz w Bochni.**

Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś w sobotę o godz. 5 popol. powtórzenie sztuki Szaloma Alejchema „Tojwje", która stale ściąga liczną publiczność. Ceny zniżone. Wieczorem o godz 8'45 odegrana zostanie sztuka A. Wiewiórki „Chasydzi". Bilety w przedsprzedaży u firmy A. Fischhab, Grodzka 46.

— **„KLUB KAWALERÓW" BAŁUCKIEGO** Teatr im. J. Słowackiego wystawia dziś, jako pierwszą premjerę w nowym roku, niegraną u nas od 1903 r. jedną z najlepszych komedyj Michała Bałuckiego „Klub kawalerów" Sztukę reżyseruje p Szyndler, oprawę dekoracyjną skomponował M. Różański.

— **TEATR REWIJ „BAGATELA".** Program pt. „Serwus Tom!", codziennie o 7'15, 9'30.

— **FRANCISZEK OSBORN,** znakomity pianista, którego pierwszy występ w Krakowie wzbudził ogólny zachwyt, da się słyszeć we wtorek, dnia 6 bm. w sali Bolońskiego

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Sobota: o g. 5-tej pop. „Tojwje der Milchiker" (ceny zniżone); o g. 8'45 „Chasydzi".

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Sobota: „Klub kawalerów" (premjera).
Niedziela: pop. „Betleem polskie" (ceny zniżone); wiecz. „Klub kawalerów".

„BAGATELA"

Sobota: „Serwus Tom!".
Niedziela: „Serwus Tom!".

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Janko Muzykant" (Marja Malicka, Witold Conti, K Krukowski i in).
SZTUKA: „Syn Białych Gór" (Louis Trenker i Mary Glory).
UCIECHA: „Impresarjo" (Buster Keaton).
WANDA: „Na Sybir" (Film polski ze Smosarską i Brodziszem).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: „Tajemnica limuzyny I. A. 53733" (Harry Peel i Darry Holm)
WARSZAWA: „Tajemnica pokoju Nr. 13" (Ewelina Holt, Henry George).

— **Z KARNAWAŁU.** Na rzecz **I. BURSY ŻYD. SIERÓT** przy ul. Krakowskiej 53, odbędzie się w sobotę **dnia 10 stycznia b. r.** w Salach Reprezentacyjnych Żyd. Domu Akademickiego doroczny **RAUT.** Prace Komitetu, który dokłada wszelkich starań, by zapewnić tej imprezie pełne powodzenie, są w pełnym toku. Wstęp tylko za imiennemi zaproszeniami, które wydaje sekretarjat Bursy, przy ul. Krakowskiej 53. codziennie między godz 6—8 wiecz.

——o§o——

— **W DNIU 24 STYCZNIA** br. odbędzie się w Starym Teatrze — Doroczny Raut — na rzecz **Zakładu Wych. Sierót Żyd.** — Praca przygotowawcza wre w całej pełni. Zabawa zapowiada się nadzwyczajnie 3x

——o§o——

— **DZIŚ W SOBOTĘ** odczyt prof. dr. Feldhorna w Żyd. Gimnazjum Koeduk w Krakowie. Brzozowa. 4179x

ROZMAITOŚCI

Gdy się gada przez sen...

Mister Alojzy Tannenfeld, komiwojażer z Nowego-Jorku prowadził dotychczas życie cno tliwe i szczęśliwe. To, że podczas snu wygłaszał teraz rozmaite przemówienia, nie przeszkadzało wcale jego żonie pani Julji widzieć w swoim mężu ideał doskonałości. Pewnego dnia jednakowoż pani Julja Tannenfeld nie mogła spać i zaczęła się przysłuchiwać temu co jej mąż we śnie wygadywał. Nagle zerwała się z łóżka pełna przerażenia i zawołała swoją matkę, śpiącą w sąsiednim pokoju. Matka i córka uklękły przy łóżku swego męża i zięcia w jednej osobie, i usłyszały takie oto słowa: „Ależ Emmo, moje kochanie, wszak to nie moja wina, że tak rzadko się widujemy. Przecież wiesz że jestem komiwojażerem i wciąż w podróży". A potem usłyszały dalsze wyznania przez sen: „Do djabła z wami, wszak ci już telegrafowałem, adres był zupełnie dobry numer 13, ulica [illegible], poczem nastąpiło wymienienie jakiegoś miasteczka w stanie Conectitut. Rozumie się, że na drugi dzień pani teściowa wdrożyła poszukiwania i dowiedziała się, że jej zięć jest żonaty nietylko z jej córką, ale też z jakąś kobietą ze stanu Conectitut. Doszło do procesu o bigamję, a gdy gazety zaczęły się głośno rozpisywać o tej sprawie, zgłosiły się jeszcze dwie żony p. Alojzego...

Obiad po 1000 dolarów za nakrycie

Niedawno szeroko rozpisywała się prasa angielska o obiedzie pewnego londyńskiego hotelu, który kosztował 6 funtów za nakrycie. Ale obiad ten jest drobnostką w porównaniu z ucztą, urządzoną przez Maitre d' hotel pewnego kasyna w San Francisco, Mister Black ze San Francisco zażądał i otrzymał po 1,000 dolarów za uczestnictwo w tym obiedzie. Mister Black założył się ze swymi kolegami, że eksperyment ten mu się uda i zakład wygrał, znalazło się bowiem 15 ludzi, którzy zapłacili po 1000 dolarów za możność uczestniczenia w tym obiedzie.

„Hors d'oeuvre" tego obiadu był zamek zbudowany z kart do gry. Karty zrobione zostały z masy zmielonych najdelikatniejszych rodzajów kiełbas, kawioru i wątróbki gęsiej. Barwy i rysunki na kartach były prawdziwie artystyczne. Zamek otoczony był rowem wypełnionym whisky. Jako zupę podano ekstrakt kuropatw, przyczem dla każdego gościa zużytkowano 25 sztuk. Potem nastąpiły forele, sprowadzone aż z Patagonji. Dalszem daniem były tuczone przepiórki, do których dodano sałatę pływającą w tokaju. Po kilku dalszych daniach nastąpiło clou obiadu: zjawiła się mianowicie na stole znowu cała budowa. Była to plastyka wsi szwajcarskiej. Ze skały z marcepanu tryskał strumień szampana, którego zresztą nie żałowano, chociaż w Ameryce panuje rzekomo jeszcze prohibicja. I za taki to obiad zapłaciło 15 ludzi po 1,000 dolarów.

HR. ESTERHAZY Z DOMU TARNOWSKA POD KURATELĄ

Budapeszteńskie „Ujsag" podaje, iż przeciwko hr. Elżbiecie Esterhazy z domu Tarnowskiej wierzyciele wytoczyli szereg procesów o ogólną sumę 100,000 pöngö. Proces ten nie dojdzie do skutku, gdyż na prośbę brata hrabiny sąd oddał ją pod kuratelę, jako umysłowo chorą. (PAT)

WYCIECZKA DO ZAKOPANEGO

Ż.K.S. „Makkabi" urządza dnia 5 stycznia br. wycieczkę do Zakopanego dla członków Klubu. Odjazd nastąpi z Krakowa o godz. 2 popoł. z dworca autobusowego w Podgórzu dnia 5 stycznia br., z powrotem zaś autobus odejdzie ze Zakopanego o godz. 6 wiecz. dnia 6-tego stycznia br. Koszta przejazdu w obydwie strony wynoszą Zł. 15, dla uczestników wycieczki będą przygotowane kwatery w schronisku Żydowskiego Towarzystwa Krajoznawczego po cenie zł. 2 od osoby. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Klubu codziennie od godz. 7-mej do 8-mej wiecz. Przy zgłoszeniu należy złożyć zadatek w kwocie 10 zł. Termin zgłoszeń upływa w niedzielę dnia 4 stycznia br.

BIAŁA KSIĘGA

Ukazała się drukiem w tłumaczeniu niemieckiem Biała Księga rządu angielskiego. Z treścią Białej Księgi winien się każdy sjonista zaznajomić. Zamówienia wraz z należytością zł. 1.20 (plus porto) należy skierować do Egzekutywy Organizacji Sjońskiej, Kraków, ul. Stradom l. 15, of. I. p.

Wynik rokowań polsko-greckich

Warszawa 2. 1. PAT. W ciągu rozmów, które miały miejsce w Warszawie pomiędzy greckim premjerem Venizelosem a polskim ministrem spraw zagranicznych Zaleskim, rozmów, nacechowanych serdecznością tem wiekszą, że minister Zaleski, akredytowany przez kilka lat przy rządzie greckim, znał i współpracował już z Venizelosem, wówczas również premjerem, obaj ci mężowie stanu rozpatrzyli wspólnie ogólną współczesną sytuację polityczną, stwierdzając z zadowoleniem wspólność co do niej swoich poglądów. Rozmowy te pozwoliły im również stwierdzić, że żadna rozbieżność interesów nie rozdziela obu państw, które doprowadziły nawet niedawno do wydatnego zbliżenia się na polu ekonomicznem przez podpisanie umowy handlowej. Dzięki niej dla obu państw otwierają się perspektywy jeszcze większej współpracy w tej dziedzinie. Pozatem zostało ustalone, że przedstawiciele obu odnośnych rządów, dążąc wytrwale do utrzymania pokoju wiele razy stwierdzili już zgodnie na terenie genewskim swoje stałe posłanowienie pozostania niezmiennie na stanowisku kolonjalnej obrony istniejących traktatów pokojowych i stanowisko to nadal utrzymują. Wreszcie, pomimo że nie przewidywano jako celu zapowiedzianych odwiedzin żadnego aktu dyplomatycznego, zostało postanowione pomiędzy obu mężami stanu, że Polska i Grecja podpiszą wkrótce wspólnie traktat [illegible]-koncyljacyjn.

W Panamie wybuchła rewolucja

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork 2. 1. (R) Poseł republiki Panamy w Waszyngtonie otrzymał dziś wiadomość o wybuchu rewolucji i obaleniu rządu dotychczasowego prezydenta Arosemeny. Na ulicach miasta Kolon powstańcy stoczyli walkę z wojskami rządowemi podczas której 15 osób zostało zabitych i kilkanaście rannych. Rewolucją kieruje adwokat dr. Amorio Arias. Prezydent republiki i kilku członków rządu zostało uwięzionych w pałacu prezydenta. Rewolucja wybuchła na tle gospodarczym i znajduje poparcie w szerokich warstwach ludności, dlatego przewrót nastąpił niespodziewanie szybko, nie pociągając za sobą większych ofiar.

Narada więźniów brzeskich

Warszawa 2. 1. Konferencja więźniów brzeskich wraz z ich obrońcami w celu ustalenia stanu faktycznego i w sprawie kroków prawnych ma się odbyć w niedzielę.

Major Sobolewski na wolności

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 2. 1. Sin. Major Sobolewski, który w noc sylwestrową strzelał w restauracji Oaza i zranił cudzoziemca Usmi Beya studenta politechniki WSH. w Warszawie, został na zarządzenie władz prokuratorskich zwolniony z aresztu. Oprócz cudzoziemca został ranny przypadkowo jeden z gości znajdujący się w garderobie restauracji. Prokurator zarządził zwolnienie Sobolewskiego, albowiem przeprowadzone dochodzenie wykazało, że zajście nie spowodował oficer, lecz cudzoziemiec. (Zob. rubr. „Wiadomości z kraju". — Red.)

—oso—

Film Remarque'a we Wiedniu

Wiedeń 2. 1. PAT. W sobotę wyświetlony ma być dla przedstawicieli prasy film Remarque'a „Na zachodzie bez zmian". Z tego powodu zapowiedzieli narodowi socjaliści na sobotę wieczór cztery zgromadzenia, na których ma być uchwalony protest przeciwko wyświetlaniu filmu. Policja poczyniła przygotowania, aby przeszkodzić możliwym demonstracjom.

—oso—

Dwa olbrzymie pożary w Ameryce

Nowy Jork. 2. 1. (R) Na dworcu towarowym kolei pensylwańskiej w Jersey-City wybuchł pożar, którego pastwą padł budynek stacyjny i 36 wagonów załadowanych. Straty wynoszą miljon dolarów. W Baltimore spłonął wczoraj budynek dziennika „Baltimore Post" W płomieniach zginęła jedna osoba a 6 osób zostało ciężko poparzonych.

9 osób poniosło śmierć w katastrofie samochodowej

Nowy Jork. 2. 1. (R) Na przedmieściu Chicago wydarzyła się wczoraj wielka katastrofa samochodowa, której ofiarą padło 9 osób. Na przejeździe kolejowym najechał pociąg pospieszny na samochód, w jakim znajdowały się dwie rodziny o łącznej ilości 1 0osób Auto zostało zdruzgotane doszczętnie, przyczem 9 osób poniosło śmierć na miejscu. Ocalało jedynie trzech miesięczne dziecko które pozostało jednak sierotą, ponieważ nikt z jego rodziny nie pozostał przy życiu.

Trzęsienie ziemi w Baden pod Wiedniem

Wiedeń 2. 1. PAT. Wczoraj rano w Badenie pod Wiedniem, odczuto silne trzęsienie ziemi, w kierunku południowym. Trzęsienie ziemi trwało jedną sekundę. Słychać było przytem podziemny łoskot. Trzęsienie ziemi nie wyrządziło żadnych szkód.

Nagi szaleniec tańczy na stopniach katedry berlińskiej

Berlin 2. 1. PAT. Prezydjum policji berlińskiej komunikuje: W ciągu nocy sylwestrowej przed jednym z domów północno-zachodniej dzielnicy miasta, doszło do krwawego starcia między grupą hitlerowców i członkami Reichbahneru, przyczem padło kilka strzałów rewolwerowych, od których dwóch Reichsbahnerów zostało zabitych. Kroniki policyjne notują pozatem cały szereg starć i krwawych bójek ulicznych w różnych dzielnicach miasta. Kilka osób popełniło samobójstwo. Niezwykły wypadek wydarzył się przed katedrą berlińską w godzinach wieczornych, mianowicie wśród opuszczającego katedrę tłumu zjawił się rozebrany do naga mężczyzna, który wznosząc nieartykułowane okrzyki zaczął na schodach, wiodących do wnętrza kościoła tańczyć. Policja zaopiekowała się nim. Okazało się, że był to artysta cyrkowy Chiel-Rachiem. Jak stwierdzono Chiel-Rachiem jest obłąkany.

Turk-Sib uruchomiony

Moskwa 2. 1 PAT. Nowo zbudowana linja kolejowa, łącząca Turkiestan z Syberją, została uruchomiona z dniem 1 bm.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

— MAGISTRAT OBJĄŁ BIURO MELDUNKOWE. Na mocy rozporządzenia Min. Spraw Wewn. z dnia 16 X. 1930 ogłoszonego w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 84 z 4 XII. 1930. poz. 653 biuro meldunkowe przy Starostwie Grodzkiem w Krakowie zostało przekazane z dniem 2 stycznia 1931 r. Magistratowi m. Krakowa.

Biuro powyższe mieścić się będzie narazie w dotychczasowym lokalu przy ul. Zacisze 1.

Warszawa. 2. 1. PAT. W dniu 3 bm. odbędzie się o godz. 11 tej posiedzenie komisji prawniczej Senatu. Na porządku dziennym znajduje się ukonstytuowanie się komisji oraz przydział referatów.

Berlin 2. 1. (Sch.) Attache francuskiej marynarki wojennej w Berlinie kapitan fregaty de Preveaux został dziś odwołany.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków. 2. 1. 1931 Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez miany.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż inwestycyjna 96, 4-proc. Obl. Komunalne Banku Krajowego 35.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem nastroju w dalszym ciągu ospałego. W drobnych ilościach robiono jedynie z papierów procentowych 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną i 4-proc. Obl Komunalnych Banku Krajowego po kursach ustalonych. Zieleniewski w zaofiarowaniu po kursie 22.50 słabiej, bez transakcyj.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono 5-proc Pożyczkę konwersyjną 50 bez zmiany.

Waluty i dewizy bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez większych zmian. Usposobienie spokojne. Podaż wystarczająca przy niewielkiem zapotrzebowaniu. W Krakowie dolar gotówkowy 8.87—8.89, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa dol. 8.87—8.88 i trzy czw., czeki 8.90 i ejdna czw do 8.91 i jedna czw. Lwów dol. 8.87—8.89, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół. Katowice dol 8.87 i pół do 8.89 i pół, czeki 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 2. 1 PAT Akcje: Bank Polski 154, Bank Zachodni 70, Sole Potasowe 93, Częstocice 33, 31 i pół, Warsz. Tow. Fabr Cukr. 33. Węgiel 37, Modrzejów 9 i trzy czw., Starachowice 12 i pół, 12 i trzy czw.

Pożyczki: 3-proc budowlana 50, 4 proc inwestycyjna 96, 5-proc. dolarowa 54 i pół. 5-proc konwersyjna 49 i pół, 6-proc dolarowa 68, 7-proc stabilizacyjna 77, 10-proc kolejowa 101, 8-proc L. Z Banku Gosp Kraj 94

Dewizy: Belgja 124.60, 124.91, 124.29. Gdańsk 173.23, 173.66, 172.80, Londyn 43.31 i trzy czw, 43.42 i pół, 43.20, Nowy Jork 8.912, 8.932, 8.892. Nowy Jork wypł telegr 8.921. 8.941. 8.901, Paryż 35.02 i pół, 35.11, 34.94, Praga 26.43 i pół, 26.50, 26.37, Szwajcarja 172.89, 173.32, 172.46. Wiedeń 125.50, 125.81, 125.19, Włochy 46.71. 46.83. 46.59, Berlin 212.44.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 2. 1 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.93—169.43, Budapeszt 124.12—124.42, Bukareszt 4.20 i pół do 4.22 i pół, Londyn 34.45 i jedna ósma do 34.55 i jedna osma, Nowy Jork 709.15—711.35, Paryż 27.84—27.94, Praga 21.01 i pół do 21.09 i pół, Warszawa 75.45—79.73. Zurych 137.44—137.94. Amerykańskie 706.25—710.25 Niemieckie 168.68—169.28. Włoskie 37.04—37.20. Polskie 79.42—79.82, Szwajcarskie 137.13—137.93. Czeskie 20.98 i pół do 21.10 i pół, Węgierskie 124.20—124.50.

Papiery wartościowe: Galicja 19

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 2 1 PAT Paryż 20.26 i trzy czw. Londyn 25.05 i pól, Nowy Jork 5.16 Belgja 72.02 i pół, Włochy 27.01, Berlin 122.90. Wiedeń 72.60, Praga 15.29 i pół, Warszawa 57.85, Budapeszt 90.24. Bukareszt 3.06.

Straszny wybuch kotła w łaźni rytualnej

Lwów. 2. I. (T) Wczoraj wieczorem wybuchł kocioł parowy w łaźni rytualnej (mikwie) w miasteczku Horodenka wojew. stanisławowskie. W chwili wybuchu znajdowało się w łaźni 30 kobiet, gdyż była to pora przeznaczona dla rytualnej kąpieli kobiet. **Wskutek wybuchu 4 kobiety poniosły śmierć na miejscu, 15 zaś doznało bardzo ciężkich poparzeń. W dniu dzisiejszym zmarły 4 dalsze ofiary. Wśród ośmiu ofiar znajduje się dwoje małych dzieci, które znalazły się w łaźni w towarzystwie matek.**

Winę wybuchu ponosi prawdopodobnie palacz, który dopiero w dniu wczorajszym objął poraz pierwszy służbę i wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z kotłem spowodował katastrofalny wybuch. Palacz ten również poniósł śmierć.

Wiadomość o strasznym wybuchu wywołała niesłychane przygnębienie w miasteczku.

Krwawa walka wojsk amerykańskich z powstańcami w Nicaragui

Nowy Jork. 2. I. (R) Jak z Managui donoszą, w pobliżu miasta Ocotal nad granicą Hondurasu w Nikaragui doszło do walki między powstańcami a wojskami amerykańskiemi. Powstańcy zaatakowali oddział amerykański podczas budowy linji telegraficznej. Wywiązała się zacięta walka podczas której 9 żołnierzy amerykańskich zostało zabitych i 2 rannych. Po stronie powstańców było 11 zabitych. W związku z ożywioną działalnością powstańców przypuszczają, że powrócił do Nikaragui dawny wódz powstańców generał Sandino.

KOMUNIKATY

— **UROCZYSTE OTWARCIE NOWEGO LOKALU Koła Żyd. Prac. Umysł. „Awodah"** przy ul. Zielonej 23 parter, of. połączone z referatem tow. adw. Dra O. Menaschego n. t. **„Żydowski ruch zawodowy na tle obecnego położenia w żydostwie"** nastąpi dziś, o godz. 7 wiecz. Po referacie swobodne zebranie. Wprowadzeni goście mile widziani.

— **SEKCJA MŁODZ. PRZY ZJED. KOB.** Dziś, w sobotę, punkt. o 4 popoł. plenarne zebranie członkiń.

— **BRITH TRUMPELDOR,** Zielona 17. Dziś, w sobotę, o godz. 3 pop. zebranie gniazda z porządkiem dziennym: II. Zjazd światowy Bejtaru w Karlsbadzie, ref. naczelnik br Laufer. Po dyskusji wybór delegata.

— **Z. S. M. R. „MASADA".** Dziś, w sobotę, o godzinie 3.30 plenarne zebranie członków. Obecność wszystkich konieczna

— **Z. S. R. „MENORAH"** Dziś, w sobotę, o godzinie 3.30 pop. referat kol. I. Hamburgera na temat „Poczatki literatury hebrajskiej".

— **WIELKĄ WIECZORYNKĘ HUMORYSTYCZNĄ** urządza dziś w sobotę, o godz. 8 wiecz. KŻH „Hapoel" Dietla 59, I. p. of. z bardzo bogatym programem. Goście mile widziani.

— **ZWIĄZEK ABS. ŻYD. GIMN. (Brzozowa 5).** W niedzielę, 4 bm. o 7 wiecz. referat prof. Dr. Feldhorna na temat „Wrażenia z podróży do Włoch"

— **Ż. S. P. R. „POALEJ SJON" ZJEDN. Z CSU.** Dziś, w sobotę, o godz. 3 popołudniu we własnym lokalu, Podbrzezie l. 4, I. p. of. zebranie członków. Porządek dzienny: 1) Regulamin. 2) Akcja szeklowa. 3) Ewentualja.

— **WIELICZKA:** Dziś w sobotę, w porze wieczorowej wygłosi w stow. młodzieży sjońskiej im. Adolfa Hirscha referat n. t. „Nasza ideologia w świetle obecnej rzeczywistości" tow. Dr. Stanisław Frommer z Krakowa.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ.

Onegdaj zmarł w Krakowie błp. San Dywiński w 44 roku życia. Zmarły był kilka lat nadkantorem synagogi postępowej w Krakowie i cieszył się dużą popularnością. Zawsze chętnie brał udział w imprezach narodowych i dobroczynnych, występując jako doskonały interpretator pieśni żydowskiej, szczególnie synagogalnej. Błp. Dywiński wyjeżdżał w ostatnich latach kilkakrotnie do Ameryki, gdzie w czasie świąt uroczystych odprawiał modły w tamtejszych synagogach.

* * *

Śp. Emil Sozański, emer. wiceprokurator, zmarł onegdaj w Krakowie w 61-ym roku życia. Śp. Sozański przez szereg lat występował jako oskarżyciel publiczny przed sądami krakowskimi. Głośny był jego konflikt z obrońcami podczas procesu dra Droelicha o fałszowanie banknotów w r. 1921, a jeszcze głośniejsza sprawa zarzutów obrony pod adresem prok. Sozańskiego w czasie procesu o zajścia listopadowe. W rezultacie tych zarzutów prok. Sozański został zawieszony w swych czynnościach, jednak po dochodzeniach wrócił na urząd wiceprokuratora. Następnie pełnił śp. prok. Sozański służbę jako członek nadzwyczajnej komisji państw. dla zwalczania nadużyć. Po przejściu na emeryturę w r. 1927 śp. Sozański poświęcił się adwokaturze.

— **WYCIECZKA SANECZKOWA Ż. T. G.** zapowiedziana na jutro, nie odbędzie się z powodu odwilży.

— **CRACOVIA—WISŁA.** W dalszym ciągu turnieju hokejowego „Makkabi" odbędzie się spotkanie pomiędzy powyższemi klubami, wywołując duże zainteresowanie sportowców krakowskich na torze „Makkabi" w niedzielę 4 bm. o godz. 11-tej przedpoł. W czasie zawodów ślizgawka będzie otwartą. Bilety w przedsprzedaży są już do nabycia.

Wieczory sylwestrowe w Krakowie

Ordonówna i Krukowski. — Z teatru żydowskiego. — Tom w „Bagateli"

Rozumie się, że na pierwszy plan idzie p. Hanka Ordonówna. Jedyna ta w Polsce pieśniarka przyjęta została wprost entuzjastycznie przez krakowską publiczność, czemu się w ostateczności dziwić nie można, bo przemiła ta artystka jest naprawdę czarującem wprost zjawiskiem. Gdy się po dłuższem niewidzeniu widzi Ordonkę, wciąż się konstatuje u niej — rozwój. Talent artystki jest niespokojny i szuka nowych dróg ekspresji. Obecnie ma się wrażenie, że Hanka Ordonówna olśniewa nas gamą nasyconych dojrzałością tonów. Cechuje ją eksplozywny temperament, trzymany jednakowoż in uwięzi artystycznego w całem tego słowa znaczeniu umiaru. Zachwycona publiczność domagała się wciąż naddatków, któremu żądaniu artystka w całej pełni nie mogła zadośćuczynić, wszak musiała cztery razy tej nocy wystąpić. — O Krukowskim nie trzeba chyba pisać, dlatego możemy zadowolić się tylko stwierdzeniem, że chociaż go publiczność już przed tem dwukrotnie słyszała, jednakowoż i teraz przyjmowała niezwykle szczerze swego ulubieńca. Do uroznaicenia przyczyniły się jeszcze na wysokim poziomie artyzmu stojące występy Welly Sisters, oraz cieszące się w całej Polsce rzetelnem i dobrze zasłużonem uznaniem monologi p. Wyrwicza.

Specyficzny miał charakter Sylwester w żydowskim teatrze. Można mieć przeciwko urządzeniu Sylwestra w żydowskim teatrze bardzo poważne zastrzeżenia, ale te zastrzeżenia nie na wiele się przydadzą wobec faktu, że tak ciężkie obecnie przeżywająca czasy publiczność szuka tylko sposobności, by zapomnieć o kłopotach i „curesach". Ciekawą jest jednak rzeczą, że wesołość żydowska nasycona jest zawsze nutą smętnej melancholji. Zauważyć to można było na wieczorze Sylwestrowym zespołu Rudolfa Zasławskiego. Inauguracją był klejnocik z pod pióra naszego wielkiego Pereca „Zwarjowany batlen", doskonale oddany przez p. Zasławskiego. A potem obdarzyli nas artyści miłą i melodyjną groteską „Rataplan" w której obok p. Zasławskiego wystąpiły jeszcze panie Winter i Sybircewa oraz p. Rajchenberg. Z części koncertowej wymienić należy przedewszystkiem piosenki ludowe z wdziękiem odśpiewane przez panią Sybircewę, kuplety mile odśpiewane przez panią Winter, oraz znane nam już ze swego mistrzowskiego wycieniowania monologi Szaloma Alejchema, które w p. Szryftzecerze znalazły jedynego chyba w Polsce interpretatora. Na szczególne jednak wyróżnienie zasługuje występ p. Naumowa, artysty obdarzonego zdaje się niezwykłem wyczuciem muzyki i grającego nietylko na trąbce i gitarze, ale też na ciekawym instrumencie z południowej Ameryki, posiadającym tylko jedną strunę. Mam wrażenie, że p. Naumow mógłby się stać podporą pierwszorzędnej rewji.

(K.)

* * *

Program sylwestrowy w „Bagateli" uświetnił gościnny występ p. Konrada Toma, znanego autora i aktora rewjowego w jednej osobie. Publiczność zgotowała p. Tomowi bardzo serdeczne przyjęcie, na które sympatyczny gość rzetelnie zasłużył. Szczególnie podobały się jego piosenki „Rodzina" i „Liebchen was willst Du noch mehr", zaprawione ostrzem politycznej satyry (n. p. przekręcenie zwrotu łacińskiego „nomina sunt odJosef" albo powiedzenie, że w rocznicę cudu nad Marną był „cud nad urną", oraz mnóstwo innych) Doskonały był również skecz pt. „Etiuda pożyczkowa" w wykonaniu pp. Toma i Daneckiego, w którym „akcja" (tj. prośba o pożyczkę 200 zł) rozgrywa się wyłącznie przy pomocy znanych piosenek- przebojów, jak „Już nigdy", „Gdzie twoje serce", „Sam mi mówiłeś" itd., oczywiście odpowiednio zaadaptowanych. P. Danecki zbierał też oklaski za „Toast weselny" pióra p. Toma. Prócz punktów programu, wykonanych solidnie przez stały zespół „Bagateli" (częścią powtórzenia z poprzednich programów), wymienić jeszcze należy znakomitą parę taneczną pp. Elvi i Montieffa, oraz wcale dobrze zapowiadającą się pieśniarkę p. Ninę Orlot. Rewja „Servus Tom" może dzięki p. Tomowi liczyć na powodzenie u krakowskiej publiczności od czasu do czasu tylko karmionej występami stołecznych „asów" rewjowych.

Zast. (m)

WOLNE POSADY

ŚWIATOWA francuska chiromantka p. Lisiniore poszukuje impresarja, — człowieka energicznego, od 28—32 lat, z gażą miesięczna Zł. 200. Zgłoszenia osobiste przyjmuje do 10 stycznia b. r., od godz. 14—18 Stradom 11 Hotel Londyński, pokój 5. 11g

POSZUKUJE się zdolnego agenta miejscowego dobrze zaprowadzonego z branży kolonjalno-spożywczej od zaraz. Oferty: skrytka pocztowa 236 Kraków. 5g

ENERGICZNEJ i zdolnej panny do prowadzenia filji poszukuje pralnia „Jutrzenka", Dębniki, ul Kilińskiego 17. Zgłoszenia między godz. 10—11 przedpoł. 12x

SAMODZIELNA modniarka zostanie natychmiast przyjęta w magazynie mód „Marji", Stradom 7. 1x

POSZUKUJĘ do natychmiastowego wstąpienia podróżującego, dobrze zaprowadzonego w branży biżuteryjno—galanteryjnej.— Łaskawe zgłoszenia skierowywać — skrytka pocztowa Nr. 92 Kraków XXII. 1947g

POSAD POSZUKUJĄ

ZAŁATWIAM korespondencję polsko-niemiecką oraz przepisuję wszelkie podania i rękopisy na własnej maszynie, po cenach niskich. Na żądanie stenografja: Voglówna Pawlińska 30, II. piętro. 6g

POSADY poszukuje panna inteligentna, jako wychowawczyni do dzieci w wieku szkolnym, lub jako towarzyszki. Posiada wykształcenie gimnazjalne, znajomość języka francuskiego, muzykalna. Zgłoszenia do Adm. „N Dziennika" pod „Skromna". 1976g

DR. PRAW z praktyką sądową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Sumienny" do Adm. „Now. Dziennika". 5x

MEBLE POKOJOWE I KUCHENNE na dogodnych warunkach **ROTTENBERG i GINZIG** Kraków Brzozowa L. 7

LOKALE

POKOJU z osobnem wejściem, z pełnym komfortem, z użyciem telefonu poszukuję. — Zgłoszenia pod „Urzędnik prywatny" do Adm. „N. Dziennika". 4104x

POKÓJ umeblowany frontowy, osobne wejście. — natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: Błochowa, Gertrudy 23. 11g

W RYNKU głównym umeblowany pokój z osobnem wejściem dla kawalera do wynajęcia. — Zgłoszenia wraz z podaniem referencyj pod „Na[illegible]etniej urzędnik" — do Biura ogłoszeń Stet[illegible], Rynek 8. 4173e

DUŻA parcela oraz 3 pokoje z przedpokojem, na cele biurowe, przy ul Starowiślnej 37, do wynajęcia. Zgłoszenia u właściciela, od godz. 2—3 po południu. 4g

LOKAL sklepowy (jedna ubikacja), nadający się na biuro lub mieszkanie, przy ulicy Krakowskiej na I. piętrze do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Dobry punkt" za podaniem branży, do Admin. „N. Dziennika". 9g

LOKAL sklepowy przy ul. Topolowej 16 — do sprzedania. 1968g

POKÓJ umeblowany dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez: Dietlowska 111, I. piętro oficyna. Tamże wydaje się smaczne obiady domowe. 1785bp

DO 2-OSOBOWEGO pokoju poszukuje drugiego urzędnika. Zgłoszenia: Danielowa, ul. Długa 33 III. piętro. 11x

Baczność Panie! Nie wyrzucaj ale szmatek odpadków materji, wełny i krajek, bo **TKALNIA** Kraków Podgórze, ulica Józefińska L. 30, wyrabia z nich ładne i trwałe **Chodniki**



„Stoję w życiu sama, okrutnie smagana. Szukam posady sekretarki, korespondentki, buchalterki. Stenografuję biegle w języku polskim i niemieckim. Piszę bardzo biegle na maszynie. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika" dla „Gorąca prośba".

Zarząd domów w Berlinie!

Pierwszorzędny zarządca domów, rutynowany fachowiec, doskonale wprowadzony zarówno u władz jak i w instytucjach finansowych, obejmie w Berlinie jeszcze dalszych kilka domów w zarząd na nader dogodną zapłatą. Załatwia szybko i korzystnie pożyczki czy transakcje gruntowe. Zgłoszenia, zapytania czy zlecenia specjalnie skierować pod „Dr. B. E. 230" do Firmy Rudolf Mosse, Berlin S. W. 100.

FIRANKI MATERJAŁY tapicersko-dekoracyjne urlownie i częściowo NAJTANIEJ w Krakowskiej Fabryce Firanek **MICHAŁA WEITZA, FLORJAŃSKA 23**

Stowarzyszenie Bursa Sierót Żyd. przy Stow. Rękodz. Żyd. „Szomer Umonim" w Krakowie, ul. Podbrzezie 6 urządza

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

w niedzielę dnia 11-go stycznia 1931 r. o godz. 4-tej popołudniu, w lokalu Bursy, Podbrzezie 6. z następującym

PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1) Sprawozdanie ustępującego Wydziału.
2) Sprawozdanie Komisji Kontrolującej.
3) Wybór nowych władz Stowarzyszenia.
4) Ewentualja.

W razie braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie o godz. 5-tej, bez względu na ilość członków.

ZA WYDZIAŁ:
Dr. Henryk Macheles
sekretarz
Zygmunt Aleksandrowicz
prezes.

1975g

Znana światowa Francuska

CHIROMANTKA



i Fizjonomistka bawiąc we **Wiedniu** 8 miesięcy uzyskała 1500 **pisemnych** podziękowań. **Pani Lisiniore** wyjeżdża do **Zakopanego** 1? stycznia. Opłata 3—5 Zł. **Kraków, Stradom 11 Hotel Londyński**, Pokój Nr. 5. 10g

Wypożyczalnia książek CZYTELNIA NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

w Krakowie, ul. Św. Jana 8.

Lindemann — Ein Mann ging von Bord.
Tokumaga — Die Strasse ohne Sonne.
Balner — Palmen, Sumpf, Sonne.
Essad-Bey — Zwölf Geheimnisse im Kaukasus
Deeping — Assenseiter der Geselschaft.
Vouillemier — Kantor im Kaleidoskop.

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 1 stycznia 1931 r. otworzyłem

FILJĘ SPRZEDAŻY MIĘSA KOSZERNEGO

Kraków, ulica Sebastjana L. 14

znana od wielu lat firma moja, daje możność w nowej filji P. T. Klientelę pod każdym względem zadowolić. Na żądanie uskuteczniam zamówienia przez telefon **Nr. 163-09** i odsyłam do domu. Z poważaniem **Rolnicki**
18

REKLAMA ◀◀◀◀◀◀◀◀◀◀◀ ▶▶▶ DŹWIGNIĄ HANDLU!!

NAUKA I WYCHOWANIE

WYCHOWAWCZYNI poszukiwana do 6-letniego chłopczyka, ze znajomością języków: polskiego niemieckiego i francuskiego w słowie i piśmie oraz muzyki. Hebrajski pożądany, ale nie warunkowo. Oferty przesyłać do Łodzi, I. Lewerant, ul. Kopernika 55, tel. 161-60 4174x

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondenc. im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 4157a

MATRYMONJALNE

PRZYSTOJNA inteligentna, 28-letnia panna, z posagiem i wyposażeniem, życzy sobie zapoznać w celu matrymonjalnym inteligentnego pana, Żyda, na stanowisku, nie poniżej 30 lat. — Nieanonimowe pisma, z pełnym adresem, w języku niemieckim kierować pod „Kultura" do Admin. „N. Dziennika". 1965e

KILIMY muzealne z XVII. XIX wieku oraz dzisiejsze tylko w firmie **Marjan Orłoś, Kraków-Podgórze, Hetmańska 3** Dogodne spłaty.

SKŁAD FORTEPIANÓW HELENA SMOLARSKA

KRAKÓW, SZEWSKA (

olbrzymi wybór firm krajowych i zagranicznych jak:

BÖSENDORFER
FÖRSTER
EHRBAR 4021x
GAVEAU
KOCH et KORSELT
SOMMERFELD

i wiele innych.

Stale na składzie instrumenta przegrane. Sprzedaż na raty wynajem.

SPRZEDAŻ

AMERYKAŃSKIE maszyny do pisania Corona — z **pismem hebrajskiem**, do nabycia na dogodnych warunkach. „Pehape" Przedsiębiorstwo handlowe i przemysłowe, Kraków, Tomasza 9, telefon Nr. 13615. Warszawa ul. Trębacka 9, telef 54243. 4092m

OKULARY! Nie zwlekaj osłabiasz wzrok, najtaniej: optyk Grössler, ul. Grodzka 41. 9p

WYSZYNK z powodu choroby do sprzedania: Czarnowiejska 7. 2g

שבת פעלץ sobolowy sprzedam. Zgłoszenia „Nowy" do Admin. „Now. Dziennika" 3g

KILIMY artystyczne. — Dywany orjentalne: Grünerowa, Kraków, Tarłowska 6, boczna Zwierzynieckiej. 1296x

„DYWAN" TKALNIA DYWANÓW I KILIMÓW **KRAKÓW-PODGÓRZE Sw. Kingi 9.** (linja tram. 3) poleca **DYWANY I KILIMY** bezkonkurencyjnie tanie Klinika dla naprawy dywanów perskich kilimów. — Telefon Nr 116-69 Grand Prix złoty medal Bruksela 1930

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek, Podgórze, dawniej Traugutta 5 — obecnie ul. Rękawka Nr. 3 (tuż obok Rynku podgórskiego). 462x

MEBLE KUCHENNE przedpokojowe, w wykonaniu pierwszorzędnem poleca specjalny skład, ul. Sebastjana 7. 595x

RÓŻNE

WAŻNE dla Pań! Podrabiam stopy pierwszorzędnie, oraz chwytam oczka: Anna Krzemień, ul Józefa 5, II. piętro. 1925g

CELEM powiększenia przedsiębiorstwa przemysłowego, — mającego pewną przyszłość, poszukuję spólnika z 3.000—5.000 dolarów. Przedsiębiorstwo polega tylko na sprzedaży gotówkowej. Zgłoszenia pod „Zapewniona przyszłość" do Adm. „N. Dziennika".

CHOROBY serca Basedow astma — Sanatorjum „Salus" Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 3362er

WIECZORY spędzisz z pożytkiem na czytaniu książek z wypożyczalni A. Gumplowicza, BRACKA 9, front. 3590er

PRENUMERATA:				
w Krakowie i na prow. miesięczn.	Zł. 6'00.	kwartal	Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„ 6'20	„	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 6'60	„	„ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową	„ 10'60	„	„ 30'00

„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana